PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta krakowska

ŚRODA

KRAKÓW 15 stycznia 1969 r.
Nr 12 (6498)

Rok XXI
Cena 50 gr
Wyd. A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Radziecki statek kosmiczny „SOJUZ-4” na orbicie wokółziemskiej

Statek pilotuje ppłk W. Szatałow

MOSKWA (PAP)

We wtorek o godz. 10 min. 39 czasu moskiewskiego wprowadzony został przy pomocy potężnej rakiety nośnej na orbitę wokółziemską radziecki statek kosmiczny „Sojuz-4”.

Statek pilotuje ppłk Władimir Szatałow.

Parametry orbity statku kosmicznego „Sojuz-4” są bliskie do zaplanowanych i wynoszą: okres okrążenia wokół Ziemi 88,25 minuty, maksymalna odległość od powierzchni Ziemi — 225 kilometrów, minimalna odległość — 173 km, kąt nachylenia orbity 51 stopni 40 minut.

Ze statkiem kosmicznym utrzymywana jest dwustronna łączność radiowa. Informacje z pokładu statku przekazywane są na falach o częstotliwości 20,008 megaherców.

Według wiadomości agencji TASS z godzin południowych, statek kosmiczny „Sojuz-4” kontynuował lot. W toku wprowadzania pojazdu na orbitę i w pierwszej fazie lotu orbitalnego utrzymywano z ppłk Szatałowem nieustanną łączność radiową. Kosmonauta poinformował, że dobrze zniósł wprowadzanie statku na orbitę i że wszystkie urządzenia „Sojuza-4” pracują normalnie.

Kosmonauta przystąpił do wykonania programu lotu orbitalnego. Dokonał on ręcznie zorientowania pojazdu według Słońca. Czuje się doskonale. Według raportu kosmonauty i pomiarów telemetrycznych, wszystkie urządzenia pokładowe funkcjonują normalnie. Działania kosmonauty są obserwowane za pomocą telewizji. Jakość transmisji zdjęć z pokładu statku na Ziemię jest dobra. Start rakiety-nosiciela z pojazdem kosmicznym „Sojuz-4” został pokazany w centralnej telewizji radzieckiej.

Szatałow zakomunikował, że reportaże z pokładu „Sojuza-4” będą nadawane za pomocą kilku kamer telewizyjnych. Dwie z nich zainstalowane są na zewnątrz statku. Przy ich pomocy można obserwować Ziemię, wykorzystywać je dla orientacji statku i innych operacji.

Następna przenośna kamera znajduje się w pomieszczeniu przylegającym do kabiny. Z podobnej kamery korzystał Georgij Bieriegowoj na pokładzie „Sojuza-3”, aby zapoznać telewidzów z urządzeniami statku. Szatałow obiecał nadać analogiczny reportaż podczas następnych seansów. Czwarta kamera telewizyjna znajduje się wewnątrz kabiny kosmonauty.

*

We wtorek do godziny 15 czasu moskiewskiego statek „Sojuz-4” dokonał trzech okrążeń wokół Ziemi.

Podczas kolejnego seansu łączności radiowej ze statkiem ppłk Władimir Szatałow doniósł, że program lotu, eksperymenty i badania naukowe, zaplanowane na pierwsze trzy okrążenia, zostały pomyślnie wykonane. Podczas ręcznego sterowania statek dokładnie wykonał wszystkie ewolucje.

W. Szatałow prowadził obserwacje powłoki chmur i powierzchni Ziemi oraz nadał telereportaż ze statku kosmicznego. Jakość przekazywanych obrazów była dobra. Podczas drugiego okrążenia kosmonauta z apetytem spożył obiad. Jego samopoczucie jest dobre. Częstotliwość pulsu wynosiła 66 uderzeń na minutę.

W celu wykonania eksperymentów na drugim okrążeniu Władimir Szatałow przechodził do sąsiadującego z kabiną pomieszczenia przeznaczonego do realizacji badań naukowych i wypoczynku kosmonauty.

Pokładowe urządzenia statku „Sojuz-4” funkcjonują normalnie. Temperatura w kabinie wynosi 19 stopni C.

Kosmonauta kontynuuje przewidziane w programie eksperymenty i badania.

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, do godziny 18 czasu moskiewskiego statek kosmiczny „Sojuz 4” dokonał pięciu okrążeń Ziemi.

Podczas kolejnego seansu łączności radiowej z „Sojuzem 4”, kosmonauta W. Szatałow meldował, że program lotu realizowany jest pomyślnie. Samopoczucie kosmonauty — według danych przekazywanych przez urządzenia biotelemetryczne i według jego własnych meldunków — jest dobre. Aparatura pokładowa statku kosmicznego funkcjonuje normalnie.

Zgodnie z programem, kosmonauta podczas czwartego okrążenia Ziemi przeprowadził manewr orientacji statku w przestrzeni. Następnie, podczas piątego okrążenia, o godz. 16.35 przeprowadzono przy pomocy urządzeń napędowych korektę orbity „Sojuza 4”.

Po tej operacji parametry orbity przedstawiają się jak następuje: czas obiegu wokół Ziemi — 88,75 minuty, maksymalna odległość od powierzchni Ziemi 237 km, minimalna odległość 207 km, kąt nachylenia orbity — 51 stopni 40 minut.

Z pokładu statku nadal przekazywane były audycje telewizyjne, podczas których Szatałow szczegółowo opowiedział o konstrukcji kabiny kosmonauty i jej wyposażeniu.

Od godz. 18 min. 16 w dniu 14 stycznia do godz. 4 min. 12 dnia 15 stycznia statek „Sojuz 4” będzie leciał poza strefą zasięgu łączności radiowej z terytorium Związku Radzieckiego.

Od godz. 20 min. 14 we wtorek do godz. 3 min. 15 w środę Szatałow będzie odpoczywał.

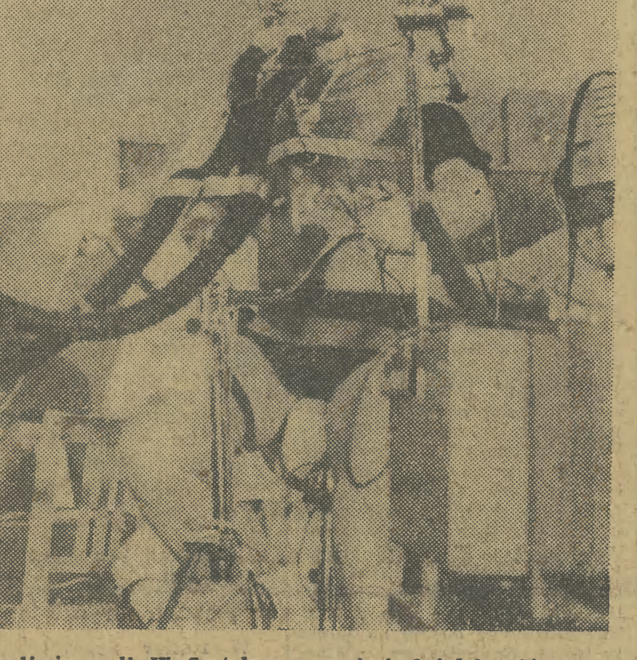

Na zdjęciu: ppłk W. Szatałow w czasie badań lekarskich przed lotem.
CAF — PI — telefoto

Życiorys podpułkownika W. Szatałowa

MOSKWA (PAP)

Podpułkownik Władimir Szatałow, który miesiąc temu ukończył 41 rok życia, jest oficerem lotnictwa od 1949 roku po ukończeniu 4-letniej szkoły lotniczej w miejscowości Kaczino pod Wołgogradem.

W latach 1953—1956 Szatałow był słuchaczem Akademii Lotniczej w Moskwie. Następnie pełnił służbę w jednostkach lotnictwa na stanowiskach dowódczych.

Do oddziału kosmonautów wstąpił w styczniu 1963 roku, kiedy były w toku przygotowania do nowego eksperymentu: Walerij Bykowski i Walentyna Tierieszkowa opracowywali program swojego wspólnego lotu w kosmos, którego dokonali na pojazdach „Wostok-5” i „Wostok-6” w czerwcu tegoż roku.

Władimir Szatałow był dublerem kosmonauty Bieriegowoja który dokonał 4-dniowego lotu orbitalnego w październiku 1968 r.

Lotnicy, którzy dobrze znają podpułkownika Szatałowa, podkreślają cechujące go głębokie umiłowanie lotnictwa, z którym związane jest praktycznie całe życie tego oficera.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Ziemia krakowska w 24 rocznicę Wyzwolenia

(Inf. wł.) 24 lata temu w mroźne styczniowe dni wyzwolony został Kraków i ziemia krakowska spod okupacji hitlerowskiej. Dzięki bohaterskiej walce Armii Radzieckiej odzyskaliśmy wolność. Od tej chwili mieszkańcy naszego regionu zawsze uroczyście obchodzą tę wielką rocznicę. Także w bieżącym roku przewidziane są liczne okolicznościowe imprezy i akademie, których organizatorami będą komitety Frontu Jedności Narodu wszystkich szczebli przy współudziale rad narodowych i organizacji społecznych.

Uroczystości wojewódzkie zapoczątkowane zostaną 17 stycznia premierą filmu „Kierunek Berlin” w kinie „Kijów”, która poprzedzona zostanie przemówieniami okolicznościowymi przewodniczącego Krakowskiego Komitetu FJN tow. **Z. Skolickiego** i konsula ZSRR w Krakowie tow. **W. A. Niestierowicza.**

18 stycznia o godz. 12 delegacje Wojewódzkiego i Krakowskiego Komitetów FJN Prezydiów WRN i RN m. Krakowa, Dowództwa Garnizonu WP, WKZZ, zarządów wojewódzkich organizacji młodzieżowych i masowych oraz zakładów pracy złożą kwiaty na grobach żołnierzy radzieckich koło Barbakanu, na grobie Nieznanego Żołnierza, przy kwaterze żołnierzy radzieckich na Cmentarzu Rakowickim, przed Pomnikiem Wdzięczności na Placu Wolności. W uroczystości tej weźmie również udział Kompania Honorowa Garnizonu Wojska Polskiego.

Ta wielka rocznica jest okazją do przypomnienia trudnej walki narodu polskiego z okupantem hitlerowskim, do podliczenia dorobku 24-lecia i bujnego rozkwitu regionu krakowskiego. W miastach, miasteczkach i wsiach odświętnie przybranych, odbywać się będą spotkania mieszkańców z działaczami ZBoWiD i oficerami Ludowego Wojska Polskiego. TPPR i TWP przygotowały na tę okazję okolicznościowe lektoraty. W dniach od 15 stycznia rozpoczynają się uroczyste wieczornice, akademie, koncerty. W szkołach przygotowano uroczyste apele.

W 24 rocznicę wyzwolenia miast, miasteczek, osiedli i wsi delegacje komitetów FJN, rad narodowych, Wojska Polskiego, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i masowych oraz zakładów pracy złożą kwiaty na grobach polskich i radzieckich żołnierzy, przed pomnikami zwycięstwa oraz symbolicznymi obeliskami i tablicami, upamiętniającymi bohaterską walkę żołnierzy oraz partyzantów polskich i radzieckich. **(ep)**

Wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza w Rzeszowie zakończyła obrady

Tow. Władysław Kruczek wybrany ponownie I sekretarzem KW

RZESZÓW (PAP)

We wtorek zakończyła dwudniowe obrady wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Rzeszowie. W toku dyskusji i w oparciu o referat wygłoszony przez członka Biura Politycznego KC, I sekretarza rzeszowskiego KW partii — **Władysława Kruczka** uczestnicy konferencji podsumowali dotychczasowy dorobek i ustalili program działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższe dwa lata. Dokonano również wyboru nowych wojewódzkich władz partyjnych. I sekretarzem KW został wybrany ponownie Władysław Kruczek.

W drugim dniu obrad konferencji głos zabrali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC — **Józef Tejchma. (Omówienie przemówienia tow. Tejchmy podajemy na str. 2)** i zastępca członka Biura Politycznego KC, wicepremier — **Piotr Jaroszewicz.**

Przekazanie do pełnej eksploatacji zakładów poligraficznych w Rzeszowie

We wtorek odbyło się przekazanie do pełnej eksploatacji zakładów poligraficznych w Rzeszowie. W uroczystości otwarcia tego kombinatu drukarskiego wzięli udział: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC — **Józef Tejchma**, I sekretarz rzeszowskiego KW — partii **Władysław Kruczek**, z-ca członka Biura Politycznego KC, wicepremier **Piotr Jaroszewicz**, wiceministrowie kultury i sztuki — **Czesław Wiśniewski** i **Kazimierz Rusinek.**

Zakłady wzniesione zostały kosztem 112 mln zł. Ponad połowę z tej kwoty przeznaczono na wyposażenie w nowoczesne maszyny i urządzenia. Zakłady będą mogły drukować rocznie ok. 10 tys. arkuszy drukarskich.

Rozpoczęcie rozmów polsko-syryjskich

WARSZAWA (PAP)

We wtorek w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie rozpoczęły się polsko-syryjskie rozmowy oficjalne. Tuż przed tymi rozmowami minister spraw zagranicznych Arabskiej Republiki Syryjskiej **Mohammad Yid Aszawi**, przebywający w Warszawie od poniedziałku, spotkał się z ministrem spraw zagranicznych **Stefanem Jędrychowskim.**

W tym samym dniu gość syryjski złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. W godzinach popołudniowych przeprowadził rozmowy z kierownikiem Ministerstwa Handlu Zagranicznego, wiceministrem **Marianem Dmochowskim**, a wieczorem obecny był na obiedzie, wydanym na jego cześć przez min. Stefana Jędrychowskiego.

14 bm. w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie rozpoczęły się rozmowy polsko-syryjskie. Na zdjęciu: podczas rozmów. Pierwszy z lewej minister spraw zagranicznych Republiki Syryjskiej — Aszawi. Pierwszy z prawej minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Jędrychowski.
CAF — Langda — telefoto

Eszkol ostro atakuje Francję za wstrzymanie dostaw broni dla Izraela

PARYŻ (PAP)

Przemawiając we wtorek w parlamencie izraelskim — Knesecie, premier Lewi Eszkol zaatakował ostro rząd francuski za wstrzymanie dostaw broni dla Izraela.

Stwierdził on, że embargo było ciosem, który boleśnie dotknął Izrael. Butnie zapewniał on, że rząd Izraela podejmie wszelkie środki, które pozwolą zastąpić dostawy francuskie. W tym celu Izrael będzie poszukiwał nowych źródeł dostaw sprzętu wojskowego, a także przyspieszy rozwój własnego przemysłu zbrojeniowego, który w organiźmie gospodarczym państwa Izrael uzyska pozycję priorytetową.

Wbrew oczywistym faktom Eszkol twierdził, że rajd lotnictwa izraelskiego na cywilny port lotniczy w Bejrucie nie był aktem terrorystycznym.

PARYŻ (PAP

Jak donosi agencja AFP z Jerozolimy, rząd izraelski powołał komisję międzyministerialną, której zadaniem będzie przestudiowanie sprawy embarga francuskiego i podjęcie decyzji czy należy, czy też nie, domagać się od Francji zwrotu sum wpłaconych wcześniej na 50 samolotów „Mirage” i inny sprzęt wojskowy.

W skład komisji, której będzie przewodniczyć premier Eszkol, wchodzą minister obrony Dajan, minister spraw zagranicznych Eban i minister sprawiedliwości Szapiro.

Partie prawicowe sabotują wysiłki Raszida Karami

Kryzys rządowy w Libanie przedłuża się

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje z Bejrutu:

Kryzys rządowy w Libanie przedłuża się. Przywódca demokratycznego frontu parlamentarnego **Raszid Karami**, któremu prezydent **Helou** powierzył 8 stycznia sformowanie nowego rządu po dymisji gabinetu premiera Jafiego, prowadzi intensywne konsultacje z przedstawicielami czołowych bloków parlamentarnych i partii politycznych, które mają doprowadzić do utworzenia przyszłego rządu.

Zdaniem obserwatorów politycznych, główną przyczyną przeciągającego się kryzysu rządowego jest stanowisko prawicowych partii burżuazyjnych, tworzących tzw. „trójprzymierze”, które wysuwają warunki wymierzone przeciw narodowo-patriotycznym siłom kraju. Przywódca tego przymierza, były prezydent **Camille Chamoun**, którego nazwisko związane jest z amerykańską interwencją zbrojną w Libanie w 1958 r., domaga się udziału w składzie przyszłego rządu przedstawiciela kierowanej przez niego reakcyjnej partii „Wolnych Patriotów”. Sprzeciwia się temu zdecydowanie partia socjalistyczno-postępowa **Kamala Dżumblatta.**

Występując przeciw udzieleniu teki ministerialnej prozachodniej partii „Wolnych Patriotów”, koła patriotyczne przypominają o odpowiedzialności tej partii i jej przywódców Chamouna za tragiczne wydarzenia, które stały się udziałem narodu libańskiego w dniach interwencji amerykańskiej. Później, gdy w wyniku zdecydowanej walki sił patriotycznych wojska amerykańskie zostały wycofane z terenu Libanu, partii Chamouna ani razu nie udało się wprowadzić swego przedstawiciela do rządu.

Obecnie, przy poparciu prawicowych partii burżuazyjnych — Falangi libańskiej i bloku narodowego — Chamoun usiłuje wziąć odwet i sabotuje wysiłki Raszida Karami w utworzeniu takiego rządu, który odpowiadałby narodowym interesom Libanu.

POGODA

Rozległy i bardzo głęboki niż o ośrodku nad Wyspami Brytyjskimi objął prawie cały kontynent europejski. Dziś wystąpi na ogół umiarkowane zachmurzenie, miejscami duże, z możliwością drobnych opadów deszczu, w Tatrach śniegu. Nadal ciepło. Temperatura w dzień od +5 do +10 st., w nocy od 0 do +3 st. Wiatry słabe i umiarkowane, w górach nadal silne i porywiste z południa o charakterze halnym. (jo)

Zamieszki na uniwersytetach w NRF i Berlinie zachodnim

Trwają zamieszki na uniwersytetach w Niemczech zachodnich i w Berlinie zachodnim.

W NRF objęły one we wtorek głównie Badenię-Wirtembergię. W Heidelbergu na kilku wydziałach studenci okupowali pomieszczenia względnie nie dopuścili do wykładów. To samo działo się na niektórych wydziałach w Tybindze.

Na uniwersytecie w Berlinie zachodnim strajkujący studenci zabarykadowali wejście do poszczególnych sal wykładowych na wydziale ekonomii i nauk społecznych oraz na wydziale prawa.

Współpraca między ZSRR i DRW

HANOI (PAP)

W Hanoi podpisano plan współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia na lata 1969—1970 między ZSRR i DRW. Ze strony radzieckiej plan podpisał wiceminister zdrowia ZSRR — **P. N. Burgasow**, ze strony wietnamskiej wiceminister zdrowia DWR — **Nguyen Zan Tinem.**

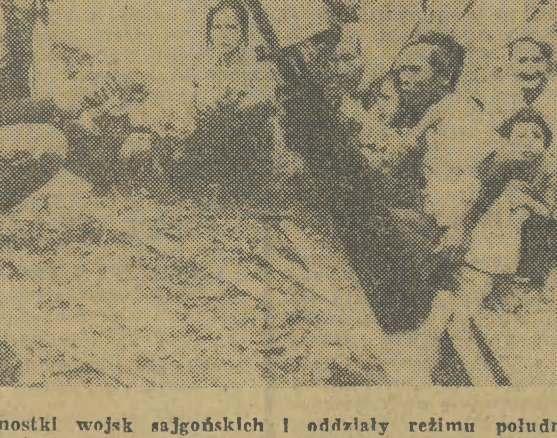

Jednostki wojsk sajgońskich i oddziały reżimu południowokoreańskiego przeprowadzają operację oczyszczania terenu w rejonie Hoi An. Aby wykryć miejsca pobytu partyzantów, przesłuchują ludność okolicznych wiosek, stosując często tortury. Na zdjęciu: południowokoreańscy żołnierze przesłuchują grupę starców, kobiet i dzieci.
CAF — UPI — telefoto

W SKRÓCIE

Z KRAJU

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się V Zjazdem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydlak przyjął we wtorek przedstawicieli Zarządu Głównego TWP, którzy złożyli informację o przygotowaniach do zjazdu Towarzystwa.

NA ZAPROSZENIE ministra sprawiedliwości Stanisława Walczaka przybył do Warszawy wicepremier i minister sprawiedliwości NRD — Kurt Wuensche. Celem jego wizyty jest zapoznanie się z problematyką wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

WE WTOREK przybyła do Warszawy 3-osobowa delegacja pisarzy radzieckich, w której skład wchodzą: Wiktor Bokow, Walentin Czudakow i Michaił Kwliwidze. W czasie dwutygodniowego pobytu w naszym kraju pisarze odwiedzą m. in. Kraków.

NA ZAPROSZENIE przewodniczącego Prezydium st. RN Jerzego Majewskiego, we wtorek przybył z oficjalną wizytą do Warszawy mer Bagdadu — Ibrahim Mohamed Ismail.

WE WTOREK w Warszawie w Komitecie Pracy i Płac podpisane zostało porozumienie między rządami Polski i Demokratycznej Republiki Wietnamu w sprawie szkolenia obywateli wietnamskich w Polsce w zawodach górniczych.

WCZORAJ odbył się w Warszawie pokaz prasowy nowego polskiego filmu fabularnego „Wszystko na sprzedaż” według scenariusza i w reżyserii Andrzeja Wajdy. Film wchodzi na ekrany 28 bm.

Z ZAGRANICY

WE WTOREK odbyła się w Moskwie rozmowa przewodniczącego Państwowego Komitetu ZSRR d/s Kontaktów Gospodarczych z Zagranicą S. Skaczkowa z czechosłowackim ministrem handlu zagranicznego J. Tabaczkiem i podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego CSRS L. Ublem. W czasie rozmowy omawiano niektóre problemy współpracy gospodarczej radziecko-czechosłowackiej.

W GARMISCH-Partenkirchen zakończyła we wtorek obrady konferencja ministrów gospodarki finansów oraz prezesów banków emisyjnych krajów Wspólnego Rynku.

DOTYCHCZASOWY ambasador USA w NRF, Henry Cabot Lodge, opuścił we wtorek Bonn i via Londyn udaje się do Bostonu. Został on niedawno odwołany z placówki bońskiej i mianowany następcą Harrimana jako szef delegacji USA na rokowania wietnamskie w Paryżu.

W RABACIE zakończył się proces przeciwko osobom oskarżonym o spisek na życie króla Hasana II z października 1963 r. Trybunał ogłosił 4 wyroki śmierci, w tym 3 zaocznie. Innych oskarżonych skazano na 15 do 5 lat więzienia.

Delegacja KC PZPR w Rohnsdorf

BERLIN (PAP)

Od poniedziałku przebywa w w NRD delegacja KC PZPR z członkami Biura Politycznego: sekretarzem KC — **Bolesławem Jaszczukiem** i pierwszym sekretarzem KW w Katowicach — **Edwardem Gierkiem**, która przybyła tu na zaproszenie KC SED.

Delegacja KC PZPR odwiedziła we wtorek Centralny Instytut do Spraw Socjalistycznego Zarządzania Gospodarką przy KC SED w Rohnsdorf.

Wygrali wyścig z czasem

Po planowanym remoncie, do ponownej eksploatacji włączony został kocioł wysokoprężny nr 10 w Elektrowni „Skawina”. Jego postój ograniczał dyspozycyjność elektrowni o 50 megawatów. Większym stratom tej ilości energii elektrycznej zapobiegły brygady remontowe, które skróciły planowany remont z 10 do 7 dni. Dzięki temu elektrownia mogła wcześniej wykorzystać w całości swoją moc. Ma to istotne znaczenie w warunkach zimy i zwiększonego zapotrzebowania na energię elektryczną.

Ten pomyślny wynik jest przede wszystkim zasługą mistrza robót remontowych **Józefa Gierka**, brygadzisty **Józefa Sitarza** oraz zespołu murarskiego Zakładu Remontowego Energetyki. Zespoły te pracowały przez 7 dni i nocy niemal bez przerwy. (PAP)

Ostatni wyrok w procesie o „napad stulecia”

LONDYN (PAP)

We wtorek zapadł ostatni wyrok w procesie uczestników słynnego „napadu stulecia” na pociąg pocztowy w W. Brytanii. Dwunasty z uczestników tego napadu uważany za jego głównego inspiratora, **Bruce Reynolds**, został skazany na 25 lat więzienia. W 1964 roku proces jedenastu — pozostałych gangsterów trwał cztery miesiące. Obecnie sąd przysięgłych wydał wyrok po kilku zaledwie godzinach. Reynolds przyznał się do winy i przyjął wyrok bez jednego słowa.

Inspektor policji brytyjskiej **T. Butler**, który wytropił i aresztował wszystkich sprawców napadu, nie uważa jednak sprawy tej za zakończoną, dopóki nie uda się ująć ponownie **Ronalda Biggsa** skazanego na 30 lat więzienia, któremu udało się zbiec, i który nadal pozostaje na wolności.

Dzieło Wyspiańskiego zawsze żywe

Wśród wielu wieńców, kwiatów, wspomnień, przemówień, artykułów, wypowiedzi — Kraków, jego miasto rodzinne, też dołącza swój głos hołdu dla pisarza, artysty wielkiej miary. Stanisław Wyspiański był człowiekiem, którego twórczość otworzyła niejako nowe spojrzenie Polaka na otaczającą nas rzeczywistość pierwszego dziesiątka lat wieku XX. Czynimy dużo — choć jeszcze nie wszystko — by przyswoić jego genialną twórczość literacką, plastyczną, edytorską całemu narodowi. Świadczą o tym dziesiątki przedstawień, świadczy o tym wzorowa pod względem edytorskim seria utworów zebranych Stanisława Wyspiańskiego dana nam przez Wydawnictwo Literackie, a uzupełniona unikalną wprost czterotomową pracą, która zgromadziła wszystkie możliwe dostępne informacje bibliograficzne o życiu i twórczości autora „Wesela”.

Powiedzmy szczerze: dzieło Wyspiańskiego nie jest łatwe w odbiorze. Ale lata wykazały, że jest żywe, potrzebne, wielkie. Dlatego też charakter obchodów setnej rocznicy jego urodzin przekroczył granice Polski, wpisany został w ciąg uroczystości o charakterze międzynarodowym pod protektoratem Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. I słusznie! Tylekroć podkreślamy istotę wartości narodowych dzieła Wyspiańskiego, zapominając niejednokrotnie o głębokich, ogólnoludzkich treściach wielu dramatów artysty spod wzgórza wawelskiego.

Z całym naciskiem podkreślić należy wszechstronność dzieła twórczego autora „Wyzwolenia”. Zaiste czego się — przysłowiowo — „nie tknął”, wszystko tchnęło wartościami trwałymi, nieprzemijającymi. Zarówno w literaturze — dramacie, poezji, jak i grafice, zarówno w witrażu, jak i w opracowaniach poligraficznych, zarówno w nowatorskich tematach swych obrazów, jak i w pracy inscenizacyjnej. I wszystko to, lub prawie wszystko oddał Krakowowi!

Uroczystości, które dzisiaj rozpoczynają się o godz. 11.00 złożeniem wieńców na grobie Stanisława Wyspiańskiego w Krypcie Zasłużonych na Skałce, obejmują również otwarcie wystawy w Muzeum Historycznym miasta Krakowa, w Krzysztoforach, poświęconej Wyspiańskiemu, nadanie Technikum Odzieżowemu imienia Stanisława Wyspiańskiego, pierwszą część ogólnopolskiego sympozjum literackiego, podczas którego Adam Bunsch mówić będzie o Wyspiańskim jako plastyku, Kazimierz Wyka o dramaturgii Wyspiańskiego, a Władysław Bodnicki przedstawi referat „Wyspiański w życiu i anegdocie”, premierę „Powrotu Odysa” w Teatrze im. J. Słowackiego.

Tyle — oficjalne programy. Uważamy jednak, że Kraków, miejsce urodzin, największych osiągnięć i śmierci Stanisława Wyspiańskiego zbyt skromnie potraktował swoją rolę w obchodach setnej rocznicy przyjścia na świat wielkiego artysty. Sympozjum organizowane przez Związek Literatów Polskich mimo wszystko nie ma charakteru ogólnopolskiego. Zapomniano chyba, że krakowskie muzea stać na zorganizowanie wielkiej wystawy dzieła plastycznego twórcy witraży franciszkańskich. Nikomu do głowy nie przyszło pokazanie dorobku Wyspiańskiego w dziedzinie sztuki pięknej książki. Nie ma przewodnika po miejscach związanych z życiem i twórczością tego wszechstronnego artysty...

Nie chcemy wprowadzać zgrzytów w ton ogólnopolskich uroczystości. Obchody setnej rocznicy urodzin Stanisława Wyspiańskiego trwać będą cały rok. Można więc będzie w roku tym znaleźć odpowiednio większe miejsce i dla Krakowa.

Obchody 20-lecia NRD — rozpoczęte

BERLIN (PAP)

Komitet obchodów 20-lecia NRD, pod przewodnictwem pierwszego sekretarza KC SED i przewodniczącego Rady Państwa **Waltera Ulbrichta**, uchwalił odezwę do ludności oraz tezy na 20-lecie NRD. Uchwała komitetu zajmuje centralne miejsce we wtorkowych dziennikach NRD, które zamieszczają tekst odezwy oraz relacjonują przemówienie Waltera Ulbrichta wygłoszone z tej okazji. Stwierdził on, że obydwa dokumenty stanowią podstawę do polityczno-ideologicznej pracy i działalności wszystkich społecznych organizacji i związków. Chodzi o godne uczczenie 20-lecia NRD we wszystkich środowiskach Republiki.

Najważniejszą sprawą jest — oświadczył Walter Ulbricht — że naród NRD udowodnił, pod kierownictwem klasy robotniczej i jej marksistowsko-leninowskiej partii, okazał się zdolny do stworzenia nowego socjalistycznego społeczeństwa, do stworzenia państwa robotników i chłopów oraz do opanowywania w coraz większym stopniu zaawansowanych procesów naukowo-ekonomicznego rozwoju. Walter Ulbricht zaznaczył, iż to, że ludzie pracy rządzący krajem zrealizowali te wielkie osiągnięcia jest dowodem, że tą drogą można by kroczyć w obu państwach niemieckich. Nawiązując do działalności wstecznych sił w NRF, które uchyliły się od realizacji postanowień Układu Poczdamskiego, przewodniczący Rady Państwa NRD oświadczył, iż w 20-lecie NRD na ławie oskarżonych powinni zasiąść także członkowie obecnej bońskiej koalicji rządowej — nie tylko jako ci, którzy dokonali podziału Niemiec, lecz także jako ci, którzy odrestaurowali kapitalizm schyłkowego okresu, a nawet popierają neonazizm.

Odezwa do społeczeństwa NRD podsumowuje osiągnięcia NRD, m. in. w dziedzinie rozwoju gospodarki, podkreślając, że tajemnica sukcesów tkwi w ścisłym związku z socjalistyczną wspólnotą, tzn. po stronie Związku Radzieckiego i narodów innych państw socjalistycznych oraz postępowych sił wszystkich krajów.

„Sojuz — 4" na orbicie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Urodził się on w mieście Petropawłowsk (Kazachstan Północny) w rodzinie kolejarza. Kiedy miał dwa lata, jego rodzice zamieszkali w Leningradzie. Jego ojciec Aleksander Szatałow (78 lat) i matka Zoja Szatałowa (68 lat) żyją tam dotychczas jako renciści.

Ojciec kosmonauty jest specjalistą w dziedzinie łączności. Pracując w kolejnictwie brał udział w budowie magistrali w Rosji, na Ukrainie i Kaukazie. Za zasługi w zakresie zapewnienia sprawnego transportu kolejowego podczas II wojny światowej Szatałow senior otrzymał zaszczytny tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej.

Żona kosmonauty Szatałowa — Muza Jonowa — pracuje w Ministerstwie Rolnictwa. Ma stopień naukowy kandydata nauk. Małżeństwo Szatałowych ma dwoje dzieci 16-letniego Igora i 10-letnią Jelenę.

W roku 1963 Władimir Szatałow wstąpił do KPZR.

Reportaż z kosmodromu

MOSKWA (PAP)

Telewizja moskiewska nadała we wtorek utrwalony na taśmie reportaż z kosmodromu, pokazujący start statku „Sojuz-4" z ppłk. Władimirem Szatałowem.

Kamery pokazały setki ludzi, którzy zebrali się na placu startowym. Wśród nich znajdowali się ci, którzy przygotowali statek do dalekiej podróży. Widać było, jak winda z kosmonautą wznosiła się w górę, gdzie na szczycie rakiety znajdował się statek. Podniesieniem rąk i okrzykami witali zgromadzeni ppłk. Szatałowa. Po wyjściu z windy na górny pomost kosmonauta pomachał ręką żegnającym go przyjaciołom. Wśród nich znajdował się kosmonauta Georgij Bieriegowoj, poprzednik Szatałowa w radzieckich lotach kosmicznych.

Na kosmodromie ogłoszono 5-minutowy stan gotowości. Na ekranach telewizorów widać było w tym czasie potężną rakietę i statek „Sojuz-4". Urządzenia montażowe wokół rakiety już usunięto. Plac startowy opustoszał.

Następnie włączono pokładowe urządzenia telewizyjne. Na ekranie widać było Władimira Szatałowa, który dokonywał końcowego przeglądu aparatury statku. Oświadczył, że czuje się dobrze i że wszystko odbywa się zgodnie z planem. Włączono cały automatyczny system startowy.

Ostatnia wypowiedź Szatałowa przed startem brzmiała: wszystko jest w porządku, jestem gotów do startu.

Strugi płomieni wyskakują spod rakiety i wśród łoskotu odrywa się od Ziemi, widać jak rakieta z kosmonautą na pokładzie gwałtownie nabiera prędkości. Po kilku sekundach na niebie widać tylko 4-punktową świecącą plamę, ciągnącą za sobą długi ślad.

Pokazano również, jak Szatałow pracował w kabinie podczas wchodzenia na orbitę wokółziemską. Było doskonale widać, że kosmonauta nie przerywał pracy, utrzymując łączność z Ziemią.

Retrospektywny przegląd radzieckich lotów kosmicznych

MOSKWA (PAP)

W związku z wtorkowym startem statku kosmicznego „Sojuz-4" agencja TASS w krótkim retrospektywnym przeglądzie dotychczasowych radzieckich lotów kosmicznych pisze:

Tak więc zaczęła się 11 wyprawa kosmonautów radzieckich od czasu, kiedy 12 kwietnia 1961 roku Jurij Gagarin zapoczątkował erę załogowych lotów kosmicznych. W ubiegłych 8 latach kosmonauci radzieccy spędzili na orbicie okołoziemskiej setki godzin, przelatując dziesiątki milionów kilometrów.

Szczególnie znamienne wydarzenia w tej kronice to pierwszy lot grupowy wykonany przez P. Popowicza i A. Nikołajewa w sierpniu 1962 roku na statkach „Wostok-3" i „Wostok-4", lot pierwszego wielomiejscowego statku „Woschod" z kosmonautami W. Komarowem, K. Feoktistowem i B. Jegorowem na pokładzie w październiku 1964 roku oraz pierwsze wyjście w otwartą przestrzeń kosmiczną dokonana przez A. Leonowa w marcu 1965 roku.

Start nowego pojazdu kosmicznego z kosmonautą W. Szatałowem odbył się zaledwie w dwa i pół miesiąca po zakończeniu lotu. G. Bieriegowoja, który spędził w kosmosie wokół Ziemi 4 doby. Najważniejszym wynikiem lotu Bieriegowoja było opracowanie procesów wielokrotnego manewrowania statkiem przy pomocy różnych urządzeń do orientacji i sterowania. Bieriegowoj wykonał również program eksperymentów wspólnie ze statkiem bezzałogowym.

Początek 1969 roku okazał się dla radzieckich badań kosmicznych okresem bogatym w wydarzenia: w ciągu 2 tygodni stycznia odbył się start 2 automatycznych stacji międzyplanetarnych w kierunku Wenus, które osiągną swój cel w maju br., a następnie rozpoczął się pilotowany lot pojazdu „Sojuza-4".

W ten sposób, u zarania 12 roku opanowywania przestrzeni kosmicznej, do którego przystąpiono 4 października 1957 r., widzimy znów wybitne wydarzenia w tej dziedzinie. W owym dniu 1957 roku ludzkość usłyszała nieznane, ale potem słynne sygnały radiowe „bip-bip", a ludzie mogli obserwować na tle pokrywającego się zmierzchem nieba lot pierwszego w dziejach sztucznego satelity Ziemi, stworzonego w Związku Radzieckim.

W 50 rocznicę śmierci Róży Luksemburg i Karola Liebknechta

15 stycznia 1919 roku zostali bestialsko zamordowani w Berlinie przez siepaczy niemieckiej reakcji — Róża Luksemburg i Karol Liebknecht. Róża Luksemburg była jednym z założycieli pierwszej marksistowskiej partii polskiej klasy robotniczej — SDKPiL i należała do wybitnych działaczy niemieckiego ruchu robotniczego. Karol Liebknecht, wielki przyjaciel Polski, był jednym z przywódców niemieckiej klasy robotniczej.

Oboje położyli szczególnie wielkie zasługi w kształtowaniu się idei socjalistycznej w Polsce i w Niemczech, w walce przeciwko wojnie imperialistycznej o pokój między narodami, o społeczne wyzwolenie polskiego i niemieckiego proletariatu. Podczas rewolucji w Niemczech w 1918 roku reprezentowali oni interesy mas pracujących. Na zebraniach, wiecach, w ulotkach i wydawnictwach różnego rodzaju — mobilizowali masy żołnierskie i robotnicze do walki z reakcyjnym rządem, z głównym wrogiem narodu niemieckiego, jakim jest imperialistyczna burżuazja niemiecka. Jednakże nie mogli w sposób decydujący kierować wezbraną falę rewolucyjną. Albowiem siły rewolucyjne Niemiec na skutek jawnej i zamaskowanej zdrady prawicowych przywódców socjaldemokracji niemieckiej w rodzaju Scheidemanna i Noskego — nie miały rewolucyjnego kierownictwa. Wprawdzie istniała Komunistyczna Partia Niemiec powołana do życia w ostatnich dniach grudnia 1918 r. ale była za mało doświadczona, aby poprowadzić proletariat do zwycięstwa.

Jednakże utworzenie Komunistycznej Partii Niemiec oraz bezkompromisowa walka komunistów — wywołały strach w szeregach socjaldemokratycznej prawicy, która uchwyciła władzę. Postanowiła ona rozprawić się z rewolucyjnym wrzeniem, z komunistami i ich partią. Przywódcy socjaldemokracji sprzymierzeni z niemieckimi militarystami i junkrami przystąpili do krwawego terroru, do fizycznego tępicnia swych przeciwników. Nastąpiła fala zabójstw i aresztowań. Wiele tysięcy rewolucjonistów padło ofiarą rozszalałego żołdactwa. Zapełniły się mury więzień. 15 stycznia Róża Luksemburg i Karol Liebknecht — zdradzeni przez prowokatorów — zostali bestialsko zamordowani.

Mordem tym zadała kontrrewolucja dotkliwy cios ruchowi robotniczemu, ale nie mogła powstrzymać biegu historii. Idee, o zwycięstwo których walczyli całe życie Róża Luksemburg i Karol Liebknecht, realizuje dziś klasa robotnicza NRD. Spełnieniem ich testamentu jest walka niemieckiej klasy robotniczej o socjalistyczne przeobrażenia, o pokojowe i demokratyczne Niemcy, o przyjaźń między narodem polskim i niemieckim.

Przemówienie tow. J. Tejchmy na wojewódzkiej konferencji PZPR w Rzeszowie

(Omówienie)

Józef Tejchma stwierdził na wstępie, że łączone z V Zjazdem PZPR duże oczekiwania i nadzieje zostały spełnione. Ustalono program rozwoju społeczno-gospodarczego odpowiadający potrzebom i możliwościom Polski oraz interesom podstawowych warstw naszego narodu. Wytyczono także kierunki dalszego doskonalenia i utrwalania demokracji socjalistycznej oraz umacniania kierowniczej roli PZPR.

Podkreślić należy zwłaszcza te doniosłe elementy uchwały — wskazał sekretarz KC — które zagradzają drogę jakimkolwiek ewolucjom politycznym — zwłaszcza rewizjonistycznym — które rodziłyby chaos wewnętrzny, naruszały to co jest największą zdobyczą Polski Ludowej: stabilizację ustrojową, jej silną pozycję międzynarodową, opartą na sojuszach z krajami socjalistycznymi, zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim. Posiadanie potężnych i niezawodnych sojuszników nie zwalnia nas z obowiązku tworzenia własnej, coraz większej siły wewnętrznej — ekonomicznej, politycznej, wojskowej, kulturalnej. Ma to żywotne znaczenie w obliczu niezmiennie agresywnej aktywności świata imperialistycznego, zwłaszcza w obliczu odwetowej polityki NRF. Mówca przypomniał w związku z tym słowa W. Gomułki wypowiedziane na zakończenie V Zjazdu PZPR: „Naród polski nie będzie już nigdy wymienną monetą w międzynarodowych przetargach. Jest, będzie i pozostanie wolnym twórcą swych własnych dziejów".

J. Tejchma wskazał dalej, że podczas gdy dobry program, dobra koncepcja rozwojowa jest już w wyniku Zjazdu partii faktem dokonanym — to otwarty pozostaje problem realizacji tego programu. Żadne rozwiązanie w życiu społeczno-gospodarczym nie jest dane raz na zawsze w formie doskonałej. Nasza największa, nie ujawniona jeszcze w pełni społeczna rezerwa rozwojowa tkwi w tym, że każdy pośród milionów robotników, rolników, techników, inżynierów, uczniów i studentów może uzyskiwać lepsze wyniki w pracy i nauce niż uzyskuje. Nie bylibyśmy partią ludzi odpowiedzialnych — oświadczył mówca — gdybyśmy roztaczali wizję lepszej przyszłości bez podkreślania potrzeby solidniejszej, wydajniejszej pracy. Spotykamy nierzadko ludzi, którzy zachowują się tak, jakby najlepiej wiedzieli co i jak należy czynić w życiu. Oni często o wszystkich pozostałych — przełożonych i podwładnych — mówią źle, wszędzie widzą braki, kreślą łatwe i cudowne programy i recepty. Lecz zobaczmy jak pracują na swoim odcinku, jak wywiązują się z własnych obowiązków, jak działa instytucja, którą kierują? Jeśli istnieje zło, niedołęstwo, marnotrawstwo nie jest ono nieuchwytne, lecz ma swoje źródło w ludziach, w ich postawach, w ich stosunku do pracy, w ich kwalifikacjach.

Każdy ma prawo do krytyki i do oceny pracy innych ludzi. Lecz jeśli ktoś nie podejmuje żadnych wysiłków, by doskonalić działalność na swoim odcinku, a równocześnie szerzy psychozę, że nic nie da się zrobić, to pamiętajmy: postawę takich ludzi należy demaskować, jako nieodpowiedzialnych, chorobliwych malkontentów, opóźniających nasz rozwój.

Instancje i organizacje partyjne powinny wysoko cenić nie ludzi bezwolnie obojętnych i oportunistycznie ostrożnych, lecz ludzi z inicjatywą, pomysłowych, którzy chcą oddać w pełni swe umiejętności sprawie szybszego rozwoju Polski — zaznaczył dalej J. Tejchma. Zwrócił on uwagę na stałą aktualność zadania szybkiego rozwoju gospodarki. Rok 1968 był pomyślny w całej gospodarce narodowej. Trzeba jednak pamiętać, że globalne i ilościowe wskaźniki wzrostu gospodarczego nie są wystarczającym miernikiem postępu. Np. woj. rzeszowskie było i pozostanie terenem wielkich inwestycji. W tej dziedzinie stanowczo utrwalać musimy w teorii i praktyce ekonomiczne podejście do inwestycji.

W zakresie rolnictwa należy w pełni doceniać wzrost produkcji globalnej w 1968 r. — o 3,4 proc., najwyższe w historii plony i zbiory zbóż. Dalszy, szybki wzrost produkcji rolnej to nadal jedna z głównych dróg do stałej poprawy zaopatrzenia w środki spożycia, wzrostu płac realnych w mieście i powiększania dochodów rolnych. Jeśli otrzymamy od nauki rolniczej coraz wydajniejsze odmiany nasion roślin uprawnych, to przy rozbudowie chemii, przy inwestycjach melioracyjnych i dalszej mechanizacji szybko podnosić będziemy plony zbóż i pasz oraz powiększać produkcję zwierzęcą, co pozostaje głównym zadaniem najbliższych lat. I tu właśnie jest miejsce na inicjatywę milionów rolników, naukowców, służby fachowej, kółek rolniczych, spółdzielczości, rad narodowych. Chodzi przede wszystkim o pracę nad podnoszeniem poziomu kultury rolnej, nad doskonaleniem instruktażu, nad usuwaniem wszelkich przejawów konserwatyzmu w gospodarowaniu.

J. Tejchma zaznaczył, że praca na wsi powinna być przez PZPR wspólnie z ZSL rozwijana na szerokim froncie spraw produkcji, kultury, oświaty i wychowania. Nawiązując do dyskusji dotyczącej wychowania młodzieży, mówca stwierdził m. in.: każda epoka ma swój problem młodzieży. Wychowanie jest ściśle związane z ustrojem, z ideałami, które leżą u podstaw danego ustroju. Socjalistyczny porządek stwarza obiektywne warunki dla zgodności wielkich, humanistycznych, postępowych idei wychowawczych z konkretną praktyką społeczną. W hierarchii tych idei szczególne miejsce zajmuje poczucie sprawiedliwości. Przy istniejących jeszcze różnicach, jakie występują na obecnym etapie, zdołaliśmy w zasadzie rozwiązać problem równego, sprawiedliwego startu życiowego młodzieży. Tym samym stworzona została najbardziej szeroka, a więc sprawiedliwa podstawa społeczna wyłaniania, kształcenia, wychowania i odnawiania kadr. Jest to jedno z najważniejszych zadań całej partii. W tym mieści się także wielkie zadanie partii w zakresie ideowo-politycznego wychowania młodzieży. Chodzi o to, by młodzież rozumiała także twarde, brutalne reguły gry i walki politycznej, narzucane socjalizmowi i Polsce przez wrogów. Demaskowanie wrogów socjalizmu, konsekwentne zwalczanie wrogów Polski Ludowej — podkreślił w zakończeniu J. Tejchma — jest nie tylko sprawą partii. Jest to sprawa samozachowawczej postawy całego narodu, sprawa świadomości naszych realnych interesów w dzisiejszym, niespokojnym świecie.

Spotkanie attaches wojskowych krajów członkowskich Układu Warszawskiego w Pradze

Agencja CTK informuje, że w poniedziałek odbyło się w Pradze spotkanie attaches wojskowych krajów członkowskich Układu Warszawskiego oraz członków rady wojskowej i kierowniczych pracowników sztabu centralnego okręgu wojskowego CSRS.

Attaches wojskowi i przedstawiciele szabu centralnego okręgu wojskowego poinformowali się nawzajem o zadaniach jakie spełniają poszczególne armie w interesie dalszego umocnienia obronności i jedności Układu Warszawskiego. Wymieniono też poglądy w sprawie konieczności dalszego umocnienia współpracy i przyjaźni między Czechosłowacką Armią Ludową i armiami sojuszniczymi.

Spotkanie upłynęło w przyjacielskiej i rzeczowej atmosferze. Potwierdziło ono identyczność poglądów na rozwiązywanie wspólnych zadań armii krajów Układu Warszawskiego w dziedzinie obrony obozu socjalistycznego.

Zmiany w dowództwie NATO

BRUKSELA (PAP)

Dowódca naczelny sił zbrojnych NATO w Europie, amerykański generał **Lyman Lemnitzer**, zakomunikował we wtorek, że generał **Horace M. Wade** z sił lotniczych USA obejmie 1 lutego br. stanowisko szefa sztabu w kwaterze głównej sił NATO w Europie, zastępując dotychczasowego szefa sztabu, gen. **T. W. Parkera**, który został przeniesiony w stan spoczynku.

Aktywizacja spod znaku spółdzielczości pracy

W bieżącym roku przypada jubileusz 15-lecia działalności Wojewódzkiego Zwiazku Spółdzielni Pracy w Krakowie. Pokaźny jest dorobek tego związku w wielu dziedzinach rozwoju spółdzielczości na terenie naszego regionu. Aktualnie zrzesza on 181 spółdzielni pracy, które wraz z chałupnikami zatrudniają 42 tysiące osób, w tym 45 proc. kobiet. Przy funduszu płac w wysokości 800 milionów złotych i środkach trwałych wartości 400 milionów złotych, ubiegłoroczna produkcja towarowa spółdzielczości doslęgła kwoty 3.347 milionów złotych tj., była wyższa o 264 mln złotych w porównaniu z rokiem 1967.

Równie dynamicznie wzrasta działalność usługowa, która osiągnęła kwotę 314 mln złotych. W stosunku do roku 1967 eksport wzrósł o 37 proc. i osiągnął wartość 462 mln złotych. W ramach działalności inwestycyjnej, na którą wydatkowano tylko w roku ubiegłym 74 mln złotych powstało 25 nowych pawilonów usługowych oraz 26 magazynów.

Już od pewnego czasu głównym terenem ekspansji spółdzielczości pracy są osiedla i miasteczka na terenie powiatów: Sucha, Myślenice, Limanowa, Bochnia, Brzesko, Wadowice i Miechów, w których aktywizacja gospodarcza uzależniona jest w znacznym stopniu właśnie od powstawania nowych przede wszystkim spółdzielczych zakładów wytwórczych i usługowych. Wiele już w tym zakresie zostało zrobione m. in. w ramach przedsięwzięć deglomeracyjnych polegających na przenoszeniu niektórych zakładów spółdzielczych z Krakowa na teren województwa jak też poprzez tworzenie w małych miasteczkach filii krakowskich spółdzielni pracy. Dzięki tego rodzaju poczynaniom powstało w wymienionych powiatach około 1000 nowych miejsc pracy, głównie dla kobiet.

Oczywiście rozwój ten nie przebiegał bez trudności. Obok osiągnięć spółdzielczość pracy ma nadal do pokonania sporo różnorodnych problemów, żeby wymienić: poprawę warunków bhp, modernizację parku maszynowego, właściwe uregulowanie kwestii pracy nakładczej czyli chałupnictwa, dalszy rozwój usług, czy wreszcie profil produkcji w pełni odpowiadającej potrzebom rynku. O sprawach tych szeroko dyskutowano na zorganizowanej wczoraj przez WZSP konferencji prasowej, w czasie której z problemami spółdzielczości pracy zaznajomił dziennikarzy przewodniczący Związku mgr Jan Betlej.

(b)

Komunikaty MO

Osoby, które w 1968 roku powierzyły swą garderobę lub futra osobnikowi podającemu się za kuśnierza lub krawca o nazwisku STANISŁAW MISZCZYK s. Jana i nie odzyskały swej własności — proszone są o skontaktowanie się z Komendą Miejską MO w Zakopanem, pokój nr 15, telefon 3211, 3212, wewn. 29, w godz. 8—10.

Stanisław Miszczyk podejrzany jest o dokonanie szeregu oszustw na terenach południowych powiatów województwa krakowskiego.

*

Komenda Miejska MO w Krakowie prowadzi dochodzenie przeciwko WALENTEMU DURDA ur. 1946 r. zam. Kraków — Nowa Huta Os. Sportowe 25/8, który w formie pożyczek i pod innym pretekstem wyłudzał kwoty pieniężne. Osoby poszkodowane, proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO w Krakowie ul. Siemiradzkiego 24, pokój nr 68 lub telefonicznie na nr 239-21, wewn. 749, w godz. 8—16.

„Lajkonik" płaci

W 610 grze „Lajkonika" jedna wygrana z 4 trafieniami z dodatkową 20.000 zł w punkcie odbioru nr 10 w Krakowie. 26 wygranych z 4 trafieniami po 3.820 zł, 1.379 wygranych z 3 trafieniami po 61 zł, 22.977 wygranych z 2 trafieniami po 5 zł. 53 premiowanych wygranych z 3 trafieniami z dodatkową po 161 zł. 1.719 premiowanych z 2 trafieniami z dodatkową po 20 zł.

Tow. JÓZEF BIEDROŃ

działacz PPS i Klasowych Związków Zawodowych, GL i PZPR, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

zmarł 12 stycznia 1969 r.

Klasa robotnicza i Partia traci w Zmarłym bojownika o postęp i socjalizm.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się 15 stycznia 1969 r., środa, o godz. 15 z Domu Przedpogrzebowego na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
W KRAKOWIE

W dniu 12 stycznia 1969 roku zmarł nagle w wieku 75 lat

tow. JÓZEF BIEDROŃ

długoletni działacz partyjny i związkowy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz szeregiem innych.

W Zmarłym tracimy długoletniego szczerego i oddanego bojownika o postęp społeczny i socjalizm.

KOMITET DZIELNICOWY PZPR
KRAKÓW — GRZEGÓRZKI

W dniu 13 stycznia 1969 r. zmarła nagle

STANISŁAWA SARNA

z domu Ptak

długoletnia pracownica Zakładów Konfekcji i Sprzętu Technicznego „Gumownia" w Trzebini.

W Zmarłej tracimy wysoko cenionego pracownika, brygadzistkę, członka Samorządu Robotniczego.

KOMITET ZAKŁADOWY PZPR,
RADA ROBOTNICZA, RADA ZAKŁADOWA
I DYREKCJA

Seminarium w 24 rocznicę Wyzwolenia ziemi krakowskiej

(Inf. wł.) W związku z 24 rocznicą wyzwolenia Krakowa i ziemi krakowskiej przez Armię Radziecką spod hitlerowskiej okupacji, Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej w Krakowie wspólnie z Wojewódzkim i Miejskim Komitetem Frontu Jedności Narodu oraz Zarządem Wojewódzkim Towarzystwa Wiedzy Powszechnej — organizuje okolicznościowe seminarium. Wykład pt. „W rocznicę wyzwolenia Krakowa i ziemi krakowskiej spod okupacji hitlerowskiej" wygłosi dr Henryk Dobrowolski. Seminarium odbędzie się 16 stycznia o godz. 10 w sali posiedzeń Prezydium WRN w Krakowie przy ulicy Basztowej 22.

Organizatorzy zapraszają aktyw partyjny i Frontu Jedności Narodu, prelegentów TWP, oficerów WP, działaczy organizacji młodzieżowych do wzięcia udziału w seminarium.

(a)

Dziennikarze francuscy — gośćmi krakowskiego rzemiosła

Ciekawą wystawę handlową organizuje w kwietniu w Paryżu Polska Izba Handlu Zagranicznego. Na wystawie tej zaprezentowane zostaną publiczności francuskiej wyroby polskiego rzemiosła w tym głównie dzieła złotych rąk rzemieślników krakowskich.

W celu zorientowania się w tematyce przyszłej ekspozycji przybyła w tych dniach do naszego kraju grupa dziennikarzy francuskich. W dniu wczorajszym byli oni gośćmi Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Handlowo-Technicznego „Remex" w Krakowie. Zapoznali się oni z niektórymi wyrobami tutejszego rzemiosła a także — oprowadzani przez dyrektora tej placówki — **Jana Borucha** — zwiedzili wybrane warsztaty rzemieślnicze. Szczególne zainteresowanie gości wzbudziły piękne kożuszki podhalańskie — ostatni krzyk mody damskiej i męskiej a także niektóre wyroby pamiątkarskie.

W czasie swego pobytu w Krakowie i na ziemi krakowskiej goście odwiedzą rejon Podhala, gdzie skoncentrowana jest większość warsztatów produkujących na eksport. Na zakończenie pobytu w Polsce wezmą udział w wielkim pokazie mody kożuszniczej i pamiątkarstwa w Warszawie.

Rozprawa rewizyjna procesu oświęcimskiego

BONN (PAP)

Przed trybunałem w Karlsruhe rozpoczął się we wtorek proces rewizyjny wyroku, który zapadł w dniu 19 i 20 sierpnia 1965 r. we Frankfurcie nad Menem w wielkim procesie zbrodniczej załogi oświęcimskiego obozu zagłady. W procesie występuje 15 adwokatów skazanych zbrodniarzy, zaś oskarżycielami posiłkowymi są adwokat frankfurcki, dr **Henry Ormond** oraz adwokat z NRD, prof. **Friedrich Karl Kaul**.

Proces rewizyjny potrwa 3 do 4 tygodni, a rozprawy odbywać się będą trzy razy w tygodniu. Sąd nie będzie rozpatrywać przebiegu wydarzeń w oświęcimskim obozie zagłady, lecz skupi się jedynie na szczegółach procesu, który przez 20 miesięcy toczył się przed sądem przysięgłych w Frankfurcie nad Menem.

SPORT SPORT

Czy pobity będzie rekord głębokości jaskiń amerykańskich?

16 bm. odpływa z Gdyni do Meksyku, statkiem PLO — „Krynica", wyprawa speleologiczna, zorganizowana przez klub wysokogórski — Sportową Organizację Polskich Alpinistów i Speleologów. Wyprawą kieruje inż. Maciej Kuczyński, architekt i pisarz, pracownik Polskiej Akademii Nauk. Jest on znanym speleologiem, kierownikiem kilku poprzednich egzotycznych ekspedycji speleologicznych m. in. — wspólnej polsko-kubańskiej wyprawy do jaskiń Kuby w 1962 r. oraz polskiej wyprawy do najgłębszej jaskini świata Gouffre Berger (Francja) w 1966 r.

W skład wyprawy wchodzą najlepsi polscy speleolodzy, uczestnicy wielu wypraw do najgłębszych i najtrudniejszych jaskiń świata, a jednocześnie naukowcy zajmujący się badaniami naukowymi jaskiń: geolodzy — doc. dr Ryszard Gradziński i mgr Bernard Kosar, zoolog, prof. dr Kazimierz Kowalski — kierownik Zakładu Zoologii Systematycznej PAN w Krakowie oraz paleontolog Wojciech Skarżyński.

Wszyscy brali wielokrotnie udział w wyprawach do jaskiń Francji, Bułgarii, Kuby, Libanu czy Chin.

Wyprawa udaje się do Meksyku na zaproszenie organizacji zajmujących się badaniami jaskiń — Grupo Espeleologico Mexicano i trwać będzie ok. 3 miesięcy. Ze względów klimatycznych pora ta jest najkorzystniejsza do prowadzenia działań speleologicznych, gdyż już w maju rozpoczyna się w południowych rejonach Meksyku pora deszczowa, poziom wód w jaskiniach gwałtownie się podnosi i uniemożliwia jakąkolwiek działalność.

Bazą wyprawy będzie stolica Meksyku, skąd dokonywane będą wypady do poszczególnych rejonów kraju.

W kiku wierszach

- Najlepszym sportowcem 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego został Jerzy Pawłowski (szermierka) przed Krzyszkowiakiem (lekkoatletyka).
- Wszyscy olimpijczycy: Magiera, Stachura, Czechowski, Kegel, Jasiński, Hanusik, Bławdzin zostali zaliczeni do grupy szkoleniowej na kolarski Wyścig Pokoju.
- Na liście najlepszych sportowców pionu związkowego na drugim miejscu za Szewińską uplasował się pięściarz Hutnika Nowa Huta Stanisław Dragan.

ZSRR — Polska w Moskwie

Polski Związek Bokserski otrzymał od władz bokserskich ZSRR pismo, zawiadamiające o miejscu i czasie rozegrania rewanżowego meczu finałowego z Polską o puchar Europy. Spotkanie odbędzie się 26 stycznia br. w pałacu sportowym na Łużnikach w Moskwie. Początek o godz. 19 czasu moskiewskiego.

Sędziami neutralnymi meczu będą: w ringu de Costelano (Francja), na punkty — Christow (Bułgaria). Ze strony polskiej sędziować będzie na punkty Idziak. Organizatorzy nie podali jeszcze nazwiska sędziego radzieckiego. Drużyna polska odleci do Moskwy 24 bm.

Rewanż z bokserami włoskimi 20 kwietnia

Polski Związek Bokserski otrzymał telegram z włoskiej federacji boksu amatorskiego, która zaproponowała nowy termin na rozegranie rewanżowego meczu finałowego o bokserski puchar Europy. Włosi, którzy nie wyrazili zgody na proponowany przez PZB termin w końcu marca, proponują, aby rewanżowe spotkanie z Polska odbyło się we Włoszech 20 kwietnia br. Miejsce spotkania nie zostało podane.

Pol trenuje...

Ernest Pol —były piłkarz Górnika Zabrze, bawiący obecnie w USA, gra i trenuje w jednej z polonijnych drużyn w Nowym Jorku. Wraz z nim znajduje się tam Oleksy ze szczecińskiej Arkonii.

Koszykarki bułgarskie awansowały

Koszykarki Akademika Sofia, w rewanżowym meczu z cyklu rozgrywek o Puchar Europy, pokonały w Budapeszcie miejscową drużynę VTSK 58:43 (30:15). Mistrzynie Bułgarii, które przegrały w pierwszym pojedynku z Węgierkami 51:57, zwycięstwem na wyjeździe zapewniły sobie awans do szóstki najlepszych zespołów Pucharu.

Dobrze pracuje Ognisko TKKF kopalni Jaworzno

Ognisko Krzewienia Kultury Fizycznej przy kopalni Jaworzno rozwija ożywioną działalność w sekcjach pływackiej, siatkówki i kajakowej.

Najlepiej pracuje sekcja pływacka, która mimo braku własnego basenu przez cały rok prowadzi zajęcia na basenie kopalni Lenin w Wesołej. Z basenu nauki pływania i różnego rodzaju ćwiczeń skorzystało blisko 3 tys. osób. Dla 85 osób przeprowadzono pięć 2-miesięcznych kursów nauki pływania. Przeprowadzono także 10 kursów doskonalenia pływania. Wiele dzieci zdobyło odznakę „Już pływam".

Zajęcia sekcji siatkówki odbywają się raz w tygodniu w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1. Z tej formy rekreacji korzystają przede wszystkim starsi.

Kajakarze kopalni wypływają często na szersze wody. Brali udział w spływie „Tydzień dzikich wód", w Międzynarodowym Spływie po Dunajcu i w imprezie „Wici wodniackie".

Ponadto zarząd ogniska wspólnie z radą zakładową i działem sportu i turystyki przeprowadził VII zakładową spartakiadę. Ogółem startowało w niej blisko 5 tys. uczestników, biorąc udział w 12 dyscyplinach. W spartakiadzie zwyciężyła reprezentacja Domu Górnika nr 4 przed Ogniskiem TKKF.

Zwycięstwo hokeistów Kanady nad NRD

W rewanżowym międzypaństwowym meczu hokejowym rozegranym w Berlinie reprezentacja Kanady po zaciętej walce pokonała drużynę NRD 7:4 (2:0, 2:2, 3:2). Bramki zdobyli: dla Kanadyjczyków — Martin, Bayes i Holmes po 2 oraz Adair, dla gospodarzy — Nickel, Ziesche i Pruse. Pierwszy mecz, który odbył się 24 godz. wcześniej w Weisswasser, wygrali Kanadyjczycy 3:0. W sumie obydwa występy Kanadyjczyków zgromadziły na trybunach 16.5 tys. widzów.

Angielscy żeglarze liderami mistrzostw świata

Na wodach Rio de La Plata w okolicy Buenos Aires rozgrywane są żeglarskie mistrzostwa świata w klasie 505. Pierwszy wyścig regat wygrała para brytyjska Larry Marks i Vic Deschamps w czasie 2,03,53 przed Irlandczykami Cudmore i Bruenem — 2,05,45 oraz reprezentantami Argentyny — Domato i Siedmanem w czasie 2,05,58. — W drugim wyścigu najlepsi okazali się Hector Domato i Pedro Siedman (Argentyna) — 2,06,45 przed Marksem i Deschampsem (W. Bryt.) 2,06,57 oraz Troupelem i Lanaverre (Francja) — 2,07,33.

Po dwóch konkurencjach w mistrzostwach świata prowadzi para brytyjska Marks i Deschamps. Anglicy mają 3 pkt. karne i wyprzedzają Argentyńczyków Domato i Siedmana — 5,7 pkt. oraz Cudmore i Bruena (Irlandia) — 13,7 pkt. Startuje 21 jachtów.

Miejsce tegorocznej Uniwersjady jeszcze nie ustalone

W stolicy Francji zakończyło się 2-dniowe posiedzenie Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Sportu Akademickiego (FISU), zwołane w związku z odwołaniem przez rząd portugalski tegorocznej letniej Uniwersjady. Podczas obrad ustalono, że Uniwersjada odbędzie się w poprzednio przewidzianym terminie 27 sierpnia — 6 września. Wybór miejsca zawodów postanowiono odłożyć do następnego posiedzenia władz FISU w dniu 15 lutego, w celu przestudiowania licznych kandydatów na organizatorów zawodów.

Największe szanse na otrzymanie organizacji tegorocznej Uniwersjady mają Bułgaria (Sofia) i Włochy (Turyn). Ponadto kandydatury swe zgłosiły Liban, Izrael i W. Brytania.

Przed mistrzostwami świata w biathlonie

W Zakopanem miało miejsce posiedzenie komitetu organizacyjnego mistrzostw świata w biathlonie.

Podczas zebrania poszczególni członkowie komitetu referowali aktualny stan prac przygotowawczych. Tradycyjny w Zakopanem kłopot, będzie z zakwaterowaniem uczestników mistrzostw, albowiem prócz ponad 160 zawodników i około 100 przedstawicieli prasy, radia i telewizji, oraz gości honorowych i przedstawicieli Międzynarodowej Federacji Pięcioboju Nowoczesnego i Biathlonu, zapowiedziało swój przyjazd wielu obserwatorów zagranicznych. Poza tym trzeba zakwaterować wielki sztab organizatorów z których tylko część mieszka w Zakopanem.

A oto jak przedstawia się lista oficjalna potwierdzonych zgłoszeń: Anglia — 10 zawodników, CSRS — 13, Finlandia — 12, Francja — 7, Japonia — 9, NRD — 17, NRF — 12, Rumunia — 14, Szwajcaria — 8, Szwecja — 14, Włochy — 14, ZSRR — 17, i Polska 14.

Spodziewany jest również start reprezentacji Mongolii. Austriacy, którzy początkowo zgłaszali reprezentację zawiadomili organizatorów, że wysyłają do Zakopanego tylko obserwatora.

Toto-lotek

P. P. Totalizator sportowy komunikuje, że w zakładach totolotka z dnia 12 stycznia 69 r. stwierdzono: 1 rozw. z 6 trafieniami — wygrana 1.000.000 zł, 4 rozw. z 5 traf. prem. wygrane po 498.552 zł, 195 rozw. z 5 traf. zwykł. wygrane po 14.655 zł, 11.744 rozw. z 4 traf. wygrane po 308 zł, 225.471 rozw. z 3 traf. wygrane po 16 zł.

Zwróciliśmy się do trzech profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, znakomitych polonistów, by zechcieli określić swój stosunek do wielkiego dzieła twórczego Stanisława Wyspiańskiego, stosunek do setnej rocznicy urodzin autora „Wesela”. Uzyskane wypowiedzi świadczą dowodnie o tym, jak dramat życia i twórczości znakomitego malarza, dramaturga, poety, redaktora, grafika — jest ciągle żywy, ciągle aktualny, zarówno w części twórczych, wielkich, pozytywnych osiągnięć artysty, jak i w jego zawikłaniach oraz pomyłkach. Dobrze jest, gdy w rocznicowym nastroju nie pobrzmiewają wyłącznie nuty akceptacji. Wielkość dzieła Wyspiańskiego polega m. in. na tym, że budzi współcześnie wiele kontrowersji, głosy zachwytu i krytyki.

Chcemy w ten sposób, zawisły od mniemania znakomitych uczonych, uczcić setną rocznicę urodzin Stanisława Wyspiańskiego — wielkiego Polaka i artysty.

Wyspiański: Dramat życia i twórczości

WACŁAW KUBACKI

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Drugiej to już rocznicy doszekał się Stanisław Wyspiański w Polsce Ludowej. W 1957 r. obchodziliśmy 50-lecie jego śmierci, a w roku bieżącym stulecie urodzin.

Dzieło Stanisława Wyspiańskiego jest niezwykłym zjawiskiem w dziejach polskiej dramaturgii i polskiego teatru. Jubileusz daje okazję i nakłada obowiązek rewizji twórczości wielkiego poety — rewizji w krytyce i w teatrze. W czasie poprzedniego jubileuszu nie zobaczyliśmy wszystkich dzieł Wyspiańskiego na scenie (nawet w Krakowie). Nie powstała też nowa próba syntezy czy nowy zarys monograficzny, poświęcony jego dramaturgii.

Obecny jubileusz powinniśmy uczcić wystawieniem całej teatralnej spuścizny Wyspiańskiego. Nie dokonamy jednak tego w sposób odpowiedzialny bez krytycznej rewizji jego dzieł. Nie wystarczą dawniejsze badania historyczno-literackie i filologiczne, ani nowsze „interpretacje”, całkowicie oderwane od teatralnej wizji jego dramatów, tragedii i poematów scenicznych. Inauguracja Roku Wyspiańskiego w Krakowie („Sędziowie” i „Klątwa”) pokazała, że ani krytyka ani teatr nie przygotowały się należycie do tej wielkiej rocznicy. Nie od tego należało zacząć. Nie w takim ujęciu ideowo-artystycznym. Ani w takim kształcie teatralnym.

Polskę Ludową stać było na zbiorowe wydanie dzieł Wyspiańskiego. Obecnie naród czeka na nowe inscenizacje. I na prace, które by zbliżyły tę wielką i oryginalną twórczość do naszej epoki. Musimy odsłonić nowemu widzowi jej żywy sens ideologiczny i wyjaśnić jej artystyczną teatralną przedziwność. Polskę Ludową stać dzisiaj na jedno i na drugie.

HENRYK MARKIEWICZ

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Patriotyzm rozżarzony do temperatury najwyższej i szyderstwo jątrzące narodowe rany; wierność wobec prostych prawd wiary i urzeczenie życiem bujnym, intensywnym i groźnym; tragizm daremnej ucieczki przed losem i pewnik niezbywalnej odpowiedzialności człowieka za jego czyny; rozkochanie w tradycji, zachłanna eksploatacja jej przekazów we własnej wizji artystycznej i obrazoburcze zamachy na tę tradycję; pomnikowa hieratyczność postaci i gorączkowe napięcie ich aktywności duchowej; patetyczna dostojność stylu i jego brutalizacja, nie cofająca się przed słowem pospolitym i wulgarnym; pedantyczny nieraz dokumentalizm w traktowaniu realiów, reportażowa autentyczność niektórych bohaterów i zdumiewająca samowola wyobraźni tworzącej z tego materiału wielkie syntezy historiozoficzne i egzystencjalne... Kontrasty, sprzeczności, paradoksy, antynomie — oto pojęcia, które wciąż narzucają się, gdy próbujemy znaleźć formuły opisowe dla tego wielokształtnego w całości, różnolitego w obrębie każdego dzieła, a przecież jednorodnego fenomenu, jakim była dramaturgia Wyspiańskiego.

Także wtedy, gdy próbujemy znaleźć miarę jej wartości. To przecież najbliższy poecie bohater, Konrad z „Wyzwolenia” mówi o sobie: „*Niewolnik wielkiej myśli jednej. W niej moja niemoc, moja siła...*”. W takim nieuchronnym związku wartości pozytywnych i negatywnych dopatrują się niektórzy teoretycy istoty tragizmu. Można by powiedzieć, że twórczość Wyspiańskiego nie tylko tragizm bytu odsłania, ale i sama sobą - mu przyświadcza. Dyrektywy artystyczne bowiem, którym zawdzięcza on swą wielkość, prowadziły zarazem do porażek — taka jest nieraz cena eksperymentu, realizowanego aż do końca, by sprawdzić ostateczne konsekwencje obranej koncepcji twórczej. Spośród wielkich pisarzy rzadko kto płacił tak wiele za to, co w języku tragedii można by nazwać „hybris” — wyzywającą zuchwałością — za lekceważenie rzemiosła i rutyny, poprawności i ostrożności literackiej. Tragiczna była twórczość Wyspiańskiego i w innym sensie — wysiłkiem niecierpliwej, gorączkowej improwizacji wydzierał ją przecież z siebie, walcząc z obezwładniającą chorobą, z nadciągającą a przedwczesną śmiercią. Tragiczna była wreszcie ta twórczość w osiągniętym zwycięstwie pisarskim.

Jakież to bowiem zwycięstwo? Wyspiańskiemu nigdy nie była dana nieskazitelność artystyczna. Nawet w „Weselu”, tym największym dramacie polskim, arcydziele o fenomenalnej nośności teatralnej, są miejsca rażąco słabe, sprawiające wiele kłopotu i reżyserowi i aktorom. O ileż więcej ich w pozostałych dramatach Wyspiańskiego, nawet tak znakomitych i sprawdzających się niezawodnie w realizacji teatralnej jak „Warszawianka” czy „Wyzwolenie”. Inne — nawet z pozoru mało czytelne — fascynują przecież świetnością poszczególnych pomysłów dramatycznych, siłą wyrazu poetyckiego niektórych scen, czasem — kilkuzdaniowych tylko fragmentów, lśniących swą urodą wśród mielizn otaczającego tekstu. Podobnie jak Żeromski, jak tylu zresztą innych twórców tej dziwnej epoki, którą była Młoda Polska, Wyspiański — poza „Weselem” — jest raczej twórcą znakomitych koncepcji i fragmentów, niż doskonałych całości artystycznych.

Toteż donioślejsza, niż jako zespół propozycji repertuarowych jest jego twórczość jako zjawisko historyczne: jako uskrzydlenie dramatu polskiego ku wielkim treściom ideowym i wielkiej metaforze poetyckiej, a zarazem jako próba „reteatralizacji teatru” — podjęta od strony najtrudniejszej, od strony tekstu dramatycznego. Także jako tradycja, swoiście przełamująca się w tym wszystkim, co w dzisiejszym dramacie polskim — wiemy to bez wymieniania nazwisk — jest śmiałe, ważkie, naprawdę współczesne.

Jest też twórczość Wyspiańskiego większa jako całość, jako pewien świat poetycki, niż jako zbiór poszczególnych utworów. W świecie tym bowiem odzwierciedliła się historia i mentalność narodu z niezwykłą pełnią i rozpiętością sięgającą od najodleglejszych źródeł słowiańskich i wspólnych tradycji kultury śródziemnomorskiej — po niepokoje człowieka XX w. Byli zapewne twórcy znakomitsi od Wyspiańskiego geniuszem pisarskim, bliżej związani z wielkimi nurtami postępowych przeobrażeń społecznych. Ale bez rocznicowej przesady można powiedzieć, że nikt chyba nie stworzył świata poetyckiego, do którego by bardziej niż do świata Wyspiańskiego przylegało określenie: centrum polszczyzny.

KAZIMIERZ WYKA

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

O Stanisławie Wyspiańskim mógłbym się wypowiedzieć uroczyście i rocznicowo. Uzasadniając krótko — o ile da się to w ogóle krótko uzasadnić! — na czym polega jego wielkość pisarska, teatralna, malarska, patriotyczna, moralna. Przedkładam jednak wypowiedź całkowicie osobistą. Ostatecznie rocznice nie po to są jedynie, ażeby każdy ministrant dopuszczony do udziału, to samo wciąż kadzidło sypał na węgielki sztucznie dmuchanego entuzjazmu.

Stosunek mój do tego wielkiego artysty i Polaka nigdy nie był jednolity, podlegał zmianom i wahaniom. Urzeczenie jego pisarstwem rozpoczęło się już na ławie szkolnej. Głównie za sprawą najbardziej krakowskiego i pobudzającego wyobraźnię dzieła „Akropolis”. Na scenie Teatru im. Słowackiego w roku 1925 oglądałem — z dużym zachwytem — jego inscenizację sporządzoną przez Józefa Sosnowskiego. A po przypływie — następował odpływ uwielbienia. Gdzieś na moich półkach z książkami, wtłoczone i podarte od częstego używania, tkwi wydanie dzieł Wyspiańskiego przez A. Chmiela i T. Sinkę, a w nim gęsto zapisane karteluszki. Zapisane dziwactwami języka, wodolejstwem rymowanym, łatwizną sceniczną pomysłów (tak sądziłem sporządzając owe karteluszki) tego twórcy. Lecz wobec Wyspiańskiego-malarza lecz w kościele franciszkanów wobec jego witraży nigdy nie potrafiłem zdobyć się na bunt. Ten czar trwał i trwa nienaruszony czasu biegiem.

Za długa byłaby opowieść, skracam. Po roku 1945 znów ostra recydywa niechęci, głównie zaświadczona książeczką „Legenda i prawda „Wesela”. Niektórzy (i niektóre) jeszcze dzisiaj sądzą, że był to wyraz tak zwanego obiektywnego stosunku do Wyspiańskiego. Naiwni! Kilkadziesiąt stronic druku, a po prostu jedno zdanie w dialogu mojej maski z Konradem — Wyspiańskim, dialogu, jaki — przerywany milczeniem — na całe życie na pewno się zaciągnie.

Październik 1956 przyniósł gwałtowne zrozumienie wielkości Wyspiańskiego. Nie tej z pomnika — gorzkiej, zobowiązującej, gwałtownej, krytycznej, ironicznej wielkości. Zrozumiałem, i to chyba na zawsze, że karteluszki, a na nich złośliwe cytaciki, tyleż znaczą wobec samoistnego mechanizmu tej twórczości, co pchły hodowane na pomniku. Czy jestem więc dzisiaj bezkrytycznym i tradycjonalistycznym wyznawcą Wyspiańskiego? Wyznawcą w całości jego dorobku?

Nic podobnego. Lecz znów zbyt długa byłaby odpowiedź, skoro nie mam zamiaru sypać frazesów na węgielki. Pominę swoiste urzeczenie miejsca, dla krakowianina zrozumiałe urzeczenie: od przeszło dwudziestu lat mieszkam w domu położonym na linii łączącej ostatnie krakowskie mieszkanie Wyspiańskiego, na końcu Krowoderskiej, z dzisiejszym Pogotowiem gdzie poeta zakończył życie. W listopadowe deszcze i w marcowe roztopy, późną godziną nocną, Wyspiański często się tutaj przemyka, ale mało komu pokazuje.

Chciałem pominąć, nie pominąłem. Czy jestem wyznawcą w całości? Dostrzegam nowatorstwo i cenę upadków artystycznych płaconą przez twórcę. Dostrzegam heroiczną walkę o własny wyraz twórczy, ale i zmęczenie w ruchach zapaśnika. Ten rozszczepiony, dramatycznie skłócony Wyspiański, on wydaje mi się prawdziwszy i on jest bliski. A nade wszystko — dostrzegam wielkość. Ludzką, egzystencjalną, przed społeczeństwem stawiającą najwyższe zadania prawdy, surowości i konsekwencji wielkość. Wielkość w wymiarze historycznym i wielkość w wymiarze moralnym. Kto bodaj raz spojrzał naprawdę w przenikliwe, uważne, stalowo-błękitne oczy Wyspiańskiego, na takim człowieku ich spojrzenie — chłód pozorny łączące z maskowaną żarliwością — na zawsze pozostanie. I ta wielkość jest główną rękojmą trudnej do intelektualnego określenia, lecz niewątpliwej wiarygodności sztuki Wyspiańskiego.

O tej swoistej wiarygodności skłonny jestem dzisiaj myśleć słowami Marii Dąbrowskiej. Niechaj je powtórzę na zakończenie tego wyznania: „*Obcują tu z nami święci pańscy, jak w średniowieczu, bogowie i półbogowie starożytni, jak u artysty baroku, duchy zmarłych, jak u pewnego romantyka i na koniec personifikowane rośliny i przedmioty, niby w twórczości dziecka. Właściwe mu swoiste poczucie tożsamości wszystkiego ze wszystkim kazało Wyspiańskiemu pomieszać ze sobą epoki, kraje, postacie; zobaczyć w Mickiewiczu Chrystusa i Brutusa, w Skamandrze Wisłę, a w Wawelu Akropolis, kazało mu dalej na biodra trojańskich rycerzy pokłaść polskie, zbójnickie pasy, a Odysa wsadzić na krakowskiego lajkonika.*

Trzeba było istotnie porażającej wprost siły geniuszu poetyckiego, aby uczynić to wszystko wiarygodnym”.

PRZED WOJEWÓDZKĄ KONFERENCJĄ PARTYJNĄ

Edmund Piekarz

O BEZPIECZNĄ PRACĘ W LESIE

Specyficzny to zakład. Na około ćwierć miliona hektarów przypada zaledwie 8 tys. zatrudnionych. Odliczając administrację skupiającą prawie 2 tys. osób nietrudno wywnioskować, że jeden robotnik pracuje w odległości od drugiego o kilka, kilkanaście, a czasem i kilkadziesiąt kilometrów. Oczywiście zatrudnieni są również w zespołach. Zawsze jednak z dala od domu, komunkacji, większych skupisk ludzkich. Nieraz brnąc po kolana w śniegu przez kilka godzin pokonywać muszą w górach wielkie odległości, w dodatku dźwigając ciężki sprzęt. Wczesnym rankiem wychodzą niezbyt wypoczęci, wracają do domu zmordowani, przemoknięci, zmarznięci — późnym wieczorem. Za schronienie służy im szałas sklecony z gałęzi. Robią go, jeżeli mają trochę czasu. Najczęściej jednak ognisko rozpalają na śniegu, grzejąc zmarzniętą kiełbasę i zlodowaciałą czarną kawę w manierce.

Ludzie lasu, bo o nich tu mowa, całe lata spędzają pod gołym niebem. Nie przeszkadza im ani mróz, ani zamieć śnieżna. Pracują w żarze słońca i strugach deszczu.. Taki już jest ten ich warsztat pracy. Oprócz niesprzyjających warunków atmosferycznych czyhają na nich i inne niebezpieczeństwa.

W ostatnim okresie w wyniku realizacji uchwały plenum KW PZPR w krakowskich lasach i zakładach przemysłu drzewnego nastąpiła znaczna poprawa warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Notuje się postęp w zakresie budowy nowych i modernizacji istniejących zakładów. Wprowadza się mechanizację prac ciężkich i uciążliwych. Przybywa stale, lecz w dalszym ciągu jeszcze zbyt wolno, miejsc pracy gwarantujących wydajną i bezpieczną pracę. Dyrekcje przedsiębiorstw jeszcze nie zawsze zwracają dostateczną uwagę na zagrożenia czyhające na zdrowie i życie ludzi pracujących przy drzewie.

Trzeba przyznać, że w dziedzinie bhp zrobiono wiele w tartakach i niektórych nadleśnictwach. **W Krakowskiem stale wzrastają nakłady przewidziane na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy. Podczas gdy w 1960 roku wynosiły one 10 mln zł, w 1965 wzrosły do 12,5 mln zł, a w roku ub. przekroczyły 16 mln zł. Z tej ostatniej kwoty na bhp w lasach przypadło ponad 12 mln zł.**

Niestety nie wszystkie przedsiębiorstwa tego resortu w pełni korzystają z możliwości wydatkowania na ten cel odpowiednich środków. Niechlubnym tego przykładem jest Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji „Las”, które w roku ub. przy wydatkach inwestycyjnych przekraczających 5,5 mln zł i akumulacji sięgającej 37 mln zł na poprawę trudnych warunków bhp, przewidziało zaledwie 150 tys. zł, podczas gdy potrzeby w tej dziedzinie wykazywane przez dyrekcję przedsiębiorstwa, są wielokrotnie wyższe.

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych przeznacza na inwestycje w tej dziedzinie na ok. 250 tys. ha powierzchni leśnej zaledwie 50 tys. zł. Niestety i ta, wprost śmieszna kwota, nie jest w pełni wykorzystywana. **Łososińskie Zakłady Przemysłu Drzewnego pozbawione są podstawowych urządzeń socjalnych, jednak resort systematycznie skreśla planowane wydatki na cele bhp. W olkuskim tartaku istnieją skandaliczne warunki sanitarne,** ale jak dotychczas dyrekcja tegoż przedsiębiorstwa nie wykazuje większej o to troski.

Nie są w pełni realizowane postanowienia uchwały Plenum KW także w zakresie przygotowywania pracowników do bezpiecznej pracy. Szkolenie w licznych wypadkach jest jedynie formalnością. Przykładem mogą być **nadleśnictwa Żywiec i Alwernia oraz Łososińskie Zakłady Przemysłu Drzewnego.** W wielu nadleśnictwach szkolenia takiego w ogóle nie prowadzono. Nic więc dziwnego, że mimo wysiłków kierownictw niektórych zakładów ogólnie rośnie liczba wypadków. W ciągu 9 mies. ub. roku w porównaniu z analogicznym okresem 1967 r. zanotowano 34 wypadki więcej. Szczególny wzrost nastąpił właśnie w nadleśnictwach nie wykazujących większej troski o bezpieczną pracę, w Przedsiębiorstwie „Las”, w Zakładach Łososińskich, w Krakowskiej Fabryce Mebli oraz w ośrodku Doświadczalnym w Krynicy.

Równocześnie ze wzrostem ilości wypadków nastąpił wzrost zwolnień z pracy z tego tytułu. Robotnicy leśni i pracownicy przemysłu drzewnego pozostawali poza pracą w tym okresie aż 7,5 tys. dni, to jest o 20 proc. więcej niż w roku poprzednim. I tutaj znów obserwuje się niepokojący fakt: rośnie ilość wypadków ciężkich, przy których niezdolność do pracy przekracza 28 dni. „Przodują” w tym nadleśnictwa: **Lipowa, Rycerka, Niepołomice, Krynica; tartaki: „Rudy” w Tarnowie, Klaj, Kęty, Andrychów, Krakowska Fabryka Mebli, „Las”.** Na niepokojący wzrost wypadków ciężkich mają w zasadzie wpływ tylko niektóre zakłady. W wielu bowiem daje się zauważyć znaczną poprawę.

Istniejąca sytuacja jest najczęściej wynikiem oddzielania spraw ochrony zdrowia i życia ludzi od spraw organizacji pracy i produkcji, jest wynikiem niedostatecznego zajmowania się przez dozór zagadnieniami bezpieczeństwa i higieny pracy. **Często wskaźniki ekonomiczno-produkcyjne w lesie i przedsiębiorstwach przemysłu drzewnego przysłaniają człowieka. Pogoń za coraz większą ilością pni, za zwiększoną ilością tarcicy i innych produktów drzewnych nie idzie w parze z troską o ludzi tam zatrudnionych.**

Świadczy o tym analiza wypadków przeprowadzona ostatnio przez Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Leśników. I tak np. w wyniku wadliwej organizacji pracy powstaje ok. 50 proc. wypadków. Niewłaściwie urządzone stanowiska pracy były przyczyną ok. 23 proc. wypadków, niesprawne narzędzia ręczne spowodowały aż 30 proc. wypadków.

Dozór techniczny, na którym ciąży obowiązek eliminowania wszelkich nieprawidłowości, nierzadko przechodzi obojętnie obok takich zjawisk, toleruje bałagan w miejscu pracy, na trasach transportowych, na placach i w składowiskach. Nie zwraca uwagi na niesprawne urządzenia techniczne, na brak zabezpieczenia urządzeń będących w ruchu, na brak oświetlenia itp. **Te niedomagania były powodem wstrzymania w roku ub. przez inspektorów pracy Związku Zawodowego dwóch oddziałów produkcyjnych i 70 różnego rodzaju maszyn. Ale jedynie w trzech wypadkach wymierzono sankcje karne na łączną kwotę 1.700 zł, w czterech wypadkach sprawy skierowano do kolegium orzekającego przy WKZZ.** Wydaje się jednak, iż sankcje są zbyt niskie w porównaniu z wykroczeniami, tym bardziej, że w wielu zakładach nie po raz pierwszy kontrole społeczne zwracały uwagę na te niedomagania.

Niepokojący jest fakt przyjmowania przez gajowych i leśniczych wadliwych narzędzi ręcznych. Aż 80 proc. siekier używanych przez robotników leśnych nie nadaje się do użytku. Nierzadko stwierdza się niesprawność techniczną pił mechanicznych. Nieprzestrzeganie przepisów w transporcie było powodem śmiertelnego wypadku w Piwnicznej. Z powodu nie należycie urządzonego składowiska drewna zginął człowiek w Węgierskiej Górce.

Sytuacja w dziedzinie bhp w lesie i zakładach przemysłu drzewnego wymaga podjęcia zdecydowanych kroków zarówno ze strony dyrekcji przedsiębiorstw jak i aktywu zakładowego. Troszczyć trzeba się o zapewnienie odpowiednich środków i należyte ich wydatkowanie na poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Troska o zdrowie i życie człowieka winna przyświecać wszystkim odpowiedzialnym za ten odcinek pracy na każdym kroku.

Modernizacja sieci

Rozpoczął się już drugi etap elektryfikacji wsi. Pierwszy przyniósł głównie oświetlenie pomieszczeń — teraz chodzi o zaprzęgnięcie energii do pracy w rolnictwie przy poruszaniu maszyn, przygotowaniu pasz, pompowaniu wody itp. Energia elektryczna w rolnictwie powinna stać się nie mniej ważnym czynnikiem zwiększenia produkcji, niż nawozy i ciągniki. Ustalono już program inwestycji, które mają przyczynić się do szybkiego wzrostu zużycia prądu na wsi. W pierwszej kolejności przeprowadzona będzie modernizacja sieci, aby mogły one przesyłać zwiększone ilości energii. Dla zapewnienia ciągłości zasilania, prąd na wieś docierać będzie z kilku kierunków tak, aby nieprzewidziana awaria jednej linii nie odcinała zagród od dostaw energii. Modernizacja ta będzie prowadzona systematycznie, obejmując w pierwszym rzędzie rejony zaopatrujące w produkty rolne ważne ośrodki gospodarcze i miejskie oraz tereny o większym skupisku gospodarstw rolnych. (SE)

CAF — Gawałkiewicz

Budowa domu J. Krasickiego sprawą młodzieży całego kraju

Inicjatywa datuje się od roku 1967. Wtedy to w gronie młodzieżowych działaczy społecznych Limanowej zrodził się pomysł budowy pomnika ku czci bohatera polskiego ruchu młodzieżowego Janka Krasickiego, w jego rodzinnej miejscowości. Po wielu dyskusjach, konsultacjach z władzami partyjnymi i kierownictwami organizacji młodzieżowych postanowiono siłami młodzieży wybudować w Limanowej Dom Kultury i Schronisko Młodzieżowe im. Janka Krasickiego.

Kosztem 7—10 mln zł ma stanąć w stolicy powiatu na Siwym Brzegu obiekt służący turystom jako baza noclegowa a młodzieży limanowskiej jako dom kultury. Znajdzie się w nim sala konferencyjno-widowiskowa — z możliwością projekcji filmów — licząca 200 miejsc, pomieszczenia klubu młodzieżowego z salami: telewizyjną, taneczną i klubową (120 miejsc). Ponadto przewidziano salę muzealną z ekspozycją, poświęconą J. Krasickiemu, pomieszczenia dla biblioteki (5 tys. tomów), czytelnię, 15 sal na pracownie specjalistyczne. Hall wykorzystywany będzie do organizowania różnych wystaw. Jako schronisko obiekt pomieści 100 miejsc noclegowych, zaplecze sanitarne, recepcję turystyczną z punktem informacji turystycznej, magazyn sprzętu turystycznego itp.

Inwestorami są Społeczny Komitet Budowy Pomnika im. J. Krasickiego i Prezydium Rady Narodowej w Limanowej. Dane wyjściowe budowy zostaną opracowane przez Zarząd Inwestycyjny Ośrodków Turystycznych „Orbis” w Krakowie a projekt roboczy przez krakowski „Miastoprojekt”.

Projekt budowy Domu im. Janka Krasickiego zyskał sobie wielu entuzjastów szczególnie wśród młodzieży, nie tylko w Limanowej. **Komitet społeczny zgromadził dotychczas na swym koncie 400 tys. zł. Czyny społeczne przy budowie wartości 800 tys. zadeklarowało społeczeństwo ziemi limanowskiej. Młodzież powiatu wystosowała apel do rówieśników w kraju o poparcie i udział w tej pięknej akcji. Jako jeden z pierwszych odpowiedział na wezwanie Zarząd Zakładowy ZMS kopalni „Komuna Paryska” w Jaworznie — organizacji wyróżnionej za swą działalność odznaczeniem im. J. Krasickiego — inicjując zbiórkę datków na budowę domu. Równocześnie ZMS-owcy z „Komuny” zaapelowali do organizacji posiadających odznaczenie im. J. Krasickiego o podobne świadczenia, ponawiając wezwanie do wszystkich członków ZMS w całym kraju.** Mają swój udział w tym społecznym dziele **studenci Politechniki Krakowskiej, członkowie kół naukowych,** którzy latem przeprowadzili szereg badań terenu przewidzianego pod budowę. **Liczne koła i kluby ZMS przystąpiły do organizowania imprez, przeznaczając dochód na potrzeby limanowskiej inwestycji.**

Dotychczasowe poczynania ocenił Zarząd Główny ZMS, postanawiając podjąć kroki zmierzające do spopularyzowania akcji w całym kraju. Zajmie się tym prasa młodzieżowa, natomiast do Komendy Głównej zwrócono się o organizowanie brygad, których członkowie podejmą prace przy budowie domu w Limanowej. **Pomnik Janka Krasickiego w jego rodzinnej miejscowości staje się sprawą młodzieży całej Polski, od jej starań i wysiłków zależeć będzie kiedy ów obiekt stanie się faktem dokonanym.**

(zg)

PS. Zainteresowanych informujemy że wpłaty dokonywać można na **konto Społecznego Komitetu Budowy Pomnika im. Janka Krasickiego NBP O/Limanowa 712-71-68.**

„Odra” pismo społeczne i literackie

Z dniem 1 stycznia miesięcznik społeczno-kulturalny „Odra” przybrał nową, bogatą szatę graficzną, a jego kolportaż został znacznie rozszerzony. W numerze tym znajdą czytelnicy wiele interesujących artykułów i szkiców publicystycznych i literackich, m. in. reportaż Stanisława Chacińskiego „Pseudonim Norwid” o słynnej akcji polskiego ruchu oporu związanej z rozszyfrowaniem tajemnicy hitlerowskich rakiet V-2; Józefa Witkowskiego artykuł o hitlerowskim obozie koncentracyjnym dla dzieci na przedmieściu Łodzi; szkic Edwardy Opoczyńskiej o sytuacji pomocniczych pracowników naukowych na wyższych uczelniach; esej Lucien Goldmanna pt. „Nowa powieść a rzeczywistość; Mieczysława Orskiego „Maminsynki epoki stabilizacji” — rzecz o problemach młodej prozy polskiej; wreszcie reportaż Melchiora Wańkowicza „Miłość frontowa ojca i syna”.

Wrocławski miesięcznik, adresowany szeroko do wszystkich czytelników w kraju interesujących się problematyką kulturalną, nabyć można w kioskach Ruchu i Klubach Prasy w Krakowie i następujących miastach woj.: Bochnia, Nowy Sącz, Tarnów, Krynica, Szczawnica, Nowy Targ, Zakopane, Żywiec, Oświęcim, Jaworzno, Olkusz.

NOWE KSIĄŻKI

ZAGADNIENIA EKONOMICZNE

EKONOMIKA TRANSPORTU — pr. zb. Wyd. Komunikacji i Łączności, str. 580, cena 85 zł.

GEOGRAFIA

B. Wysocka — M. Kwiczała — SZLAK PIASTOWSKI. Przewodnik, Wyd. Poznańskie, str. 177, cena 12 zł.

SZTUKA

Alfred Ligocki — PLASTYKA WSPÓŁCZESNA. Na tropach jej przemian. Wyd. Arkady, str. 243, cena 110 zł. Liczne ilustracje jedno- i wielobarwne.

Jedna z największych w Europie

Swierże Górne? Niewielu wie, gdzie to jest. A Kozienice? Słynna stadnina koni — wykrzykną bywalcy toru wyścigowego na Służewcu. Puszcza Kozienicka — powiedzą miłośnicy turystyki i rodzimej przyrody. Na tym jednak zazwyczaj kończy się nasza wiedza o tym grodzie. Do tej pory było o nim cicho. Ani radio, ani prasa nie interesowały się tym niewielkim miasteczkiem. Aż tu nagle budowa elektrowni i to największej w Polsce i jednej z największych w Europie.

W Kozienicach panuje jeszcze błogi spokój. Nie wyczuwa się atmosfery towarzyszącej wielkiej budowie. Jedyną oznaką nowego, są fundamenty pod budowę osiedla mieszkaniowego dla 5 tys. osób. Nawet nie wszyscy mieszkańcy wiedzą, w której stronie powstaje elektrownia. Wreszcie ktoś wskazuje drogę: trzeba jechać w lewo. Do Świerży Górnych.

Nad brzegiem Wisły wśród lasu olbrzymi pagórkowaty teren. Niedawno rosły tu jeszcze drzewa, teraz nie ma po nich ani śladu. Kilka wież wiertniczych, spychacze równające grunt, wielkie koparki, gdzieniegdzie grupki robotników i gdzieś daleko pod lasem — widać konstrukcje wznoszonych budynków. Na pierwszy rzut oka nie wygląda to okazale. Ale to dopiero początek.

W kwietniu ubiegłego roku rozpoczęto prace. Jeszcze cały rok 1969 będzie trwało przygotowanie terenu. **Początek właściwej budowy nastąpi w 1970 roku. W trzy lata później ruszy pierwszy turbozespół o mocy 200 MW. Pod koniec przyszłej pięciolatki — będzie to już potężna elektrownia, niewiele ustępująca turoszowskiej, posiadająca 6 turbozespołów o mocy 1200 MW. Na tym zakończy się pierwszy etap budowy. W następnym etapie moc elektrowni wzrośnie do 3000 MW. Stanie się wtedy jednym z największych zakładów tego typu w Europie.**

Tak więc ranga Kozienic wzrośnie niepomiernie, zaczną się one liczyć w geografii ekonomicznej kraju. **Dlaczego właśnie tutaj postanowiono zlokalizować tego giganta? Liczne komisje złożone z najtęższych fachowców rozpatrywały aż 14 propozycji. Kozienice wygrały, gdyż zlokalizowane są nad Wisłą. A wiadomo — elektrowni potrzeba dużo wody. Zelektryfikowana linia kolejowa ze Śląska do Dęblina stwarza dobre warunki dowozu węgla. Poza tym na Kielecczyźnie odczuwa się brak elektrowni.** Dzięki budowie nastąpi rozwój gospodarczy terenu, w którym występują pewne nadwyżki siły roboczej. Na decyzję wpłynął także fakt, że ziemia jest tu licha, same piaski, a las rzadki.

Tak więc Kozienice wygrały wielki los. Za kilka lat zaczną zjeżdżać kotły z Raciborza, generatory z wrocławskiego „Dolmelu”, pompy z Warszawskiej Fabryki Pomp. Przed budynki elektrowni co 40 minut przybywać będzie pociąg węgla ze Śląska. Przewodami wysokiego napięcia popłynie prąd z kozienickiego giganta.

(leh)

CAF — Grzęda

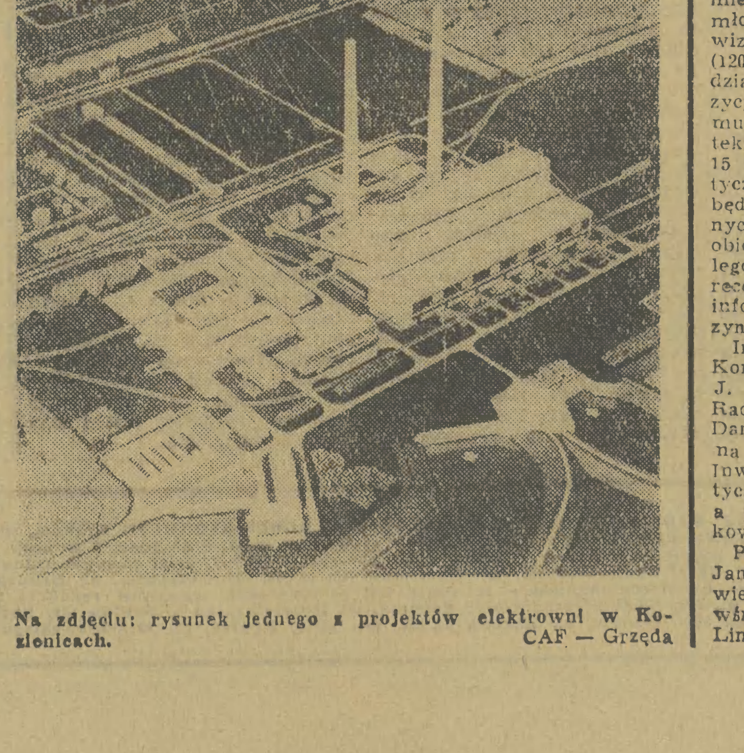

Na zdjęciu: rysunek jednego z projektów elektrowni w Kozienicach.

CAF — Grzęda

NASZE MIASTO

Szkoły ku czci St. Wyspiańskiego

Szkoły krakowskie wykorzystują stulecie urodzin S. Wyspiańskiego do zapoznania młodzieży z dorobkiem wielkiego dramaturga, poety, malarza, grafika.

Krakowski Teatr Międzyszkolny wystawi tragedię Wyspiańskiego „Meleager" Ta zasłużona placówka ma w swym dorobku już dwa inne dramaty Wyspiańskiego — „Bolesław Śmiały" i „Warszawianka". Bardzo ciekawy program nakreśliło sobie V Liceum im. A. Witkowskiego. Urządza ono sesję naukową poświęconą twórczości poety. Będą wygłoszone referaty na temat elementów teatru Wyspiańskiego, pierwiastków narodowych w jego twórczości. Omówiona zostanie twórczość plastyczna. Podczas sesji będą odczytane najlepsze wypracowania szkolne na temat „Kraków w twórczości Wyspiańskiego". W szkole tej odbędzie się również wieczór liryki Wyspiańskiego a młodzież zorganizuje cykl wycieczek szlakiem poety. (sep)

Tradycyjnym zwyczajem z inicjatywy Koła TPD nr 9 przy KD MO Zwierzyniec zorganizowana została choinka noworoczna dla sierot, półsierot oraz dzieci będących pod opieką kuratorów społecznych. Na całość tej miłej imprezy, w której uczestniczyło 100 dzieci zwierzynieckiej dzielnicy, złożyły się: zabawa, gry zręcznościowe, wyświetlanie filmów krótkometrażowych, konkurs rysunkowy oraz podwieczorek i podarunki. Dużą pomoc w zorganizowaniu choinki okazali pracownicy MDKiW w Parku Jordana. Z ramienia KD MO imprezie patronował insp. Tadeusz Gołąb przy udziale kpt. Józefa Chybińskiego z KW MO. Na zdjęciu: konkurs rysunkowy dzieci.

Fot. O. Link

ALARMUJĄCA SYTUACJA:

Nie ma kto konserwować mostów!

W Krakowie znajduje się około 200 różnego rodzaju mostków, wiaduktów itp. Oczywiście sprawą nader istotną jest ich bieżąca konserwacja. Niestety dzielnicowe rady narodowe nie prowadzą takiej konserwacji, po prostu nie ma kto tego robić!

Na skutek braku bieżącej konserwacji wiele z tych mostków — jak wykazała przeprowadzona w ostatnim czasie ekspertyza — znajduje się w opłakanym stanie i wymaga natychmiast generalnego remontu. Ale w mieście nie ma przedsiębiorstwa, które zajęłoby się konserwacją bieżącą mostów — jak również specjalizującego się w remontach kapitalnych tego typu obiektów!

O konieczności powołania do życia takiego przedsiębiorstwa specjalistycznego, mówi się już od lat. Ciągle jednak bezskutecznie! (ans)

Z okazji XXIV rocznicy

W związku z obchodem 24 rocznicy wyzwolenia Krakowa Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa zarządza dekorację budynków położonych na terenie miasta Krakowa oraz obiektów handlowych i przemysłowych od dnia 16 do 18 stycznia br. włącznie — flagami o barwach państwowych, robotniczych i miejskich, a także emblematami okolicznościowymi.

Za dekorację budynków mieszkalnych czyni się odpowiedzialnych kierowników przedsiębiorstw, zakładów i instytucji oraz Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości, za dekorację zakładów pracy — poszczególne dyrekcje.

Mała kronika

● **KDK (Rynek Gł. 27):** godz. 19 — „W 100-lecie urodzin — St. Wyspiański" — prof. **W. Hodys**, recytuje **M. Świętoniowska.**

● **ZDK HiL:** godz. 18.30 — „Kwiaty polskie" J. Tuwima w wyk. D. Michałowskiej, — godz. 17 Ognisko Dziec.: konkurs pn. „Nowa Huta w piosence".

● **Oddz. Zbiory Czartoryskich (Pijarska 6):** godz. 18 — zebranie Sekcji Rzemiosła Artyst. Odczyt **„Dawna broń japońska"** wygł. **mgr St. Kobielski.**

● **Klub „Bałamutka" (Szczepańska 5):** godz. 19 — **„Szlakiem karawan przez Algierię"** — red. **E. Rudzka.**

● **Klub „Pod Jaszczurami" (Rynek Gł. 8):** godz. 20 — **„Nowości w przepisach ruchu drogowego"** i film **„Kochajcie syrenki".**

Wypadki, kraksy...

● Wczoraj do godz. 19 w Ambulatorium Chirurgicznym Pogotowia Ratunkowego udzielono pierwszej pomocy 110 pacjentom.

● Na skrzyżowaniu Al. Krasińskiego i ul. Smoleńsk samochód potrącił Danutę O. lat 23, zam. Kordeckiego 10, która doznała wstrząsu mózgu.

● Na ul. Szymanowskiego został potrącony przez samochód Franciszek Sz. lat 58, zam. Wieczysta 14, który doznał stłuczenia stawu biodrowego.

Z redakcyjnej poczty

Stałe awarie

Od 2 miesięcy mieszkańcy ulic Kona i Marchlewskiego dość często pozbawieni są dostaw energii elektrycznej. I tak w dn. 2 stycznia nie oglądaliśmy „Stawki większej niż życie", a już 3 bm. od godz. 19 wyłączono światło na 3 godziny. Mamy nadzieję, że Zakład Energetyczny Kraków — Miasto usunie wreszcie awarię w sposób właściwy i nie będą się one zbyt często powtarzały — kończy M. Sypniewski.

Zlikwidować piwo w barze „Pod Wawelem"

Do redakcji wpłynął list postulujący zakaz sprzedaży piwa w barze „Pod Wawelem" przy ul. Stradom 1, w celu zlikwidowania nieprzyjemnych dla bywalców tego lokalu sytuacji. Jak się zorientowaliśmy Komenda Dzielnicowa MO Kraków Stare Miasto również popiera ów wniosek, stwierdzając, że w lokalu tym dość często dochodzi do awantur i kradzieży. W związku z tym Komenda MO wystąpiła do Wydz. Przemysłu i Handlu Prezydium DRN Stare Miasto z wnioskiem o bezwzględne zaniechanie sprzedaży piwa w barze „Pod Wawelem".

Nie każdy film dla dzieci

— Ostatnio byłam w kinie „Uciecha" na filmie pt. „Dwa tygodnie we wrześniu" — pisze S. Nowotny. Film ten, jak wynika z zamieszczonych w prasie zapowiedzi oraz plakatów w kinie, dozwolony jest od lat 16. Ogromne więc było moje zdziwienie, gdy przed rozpoczęciem pierwszego seansu w dniu 26 grudnia ub. r. około 10 proc. miejsc drugich zajmowały dzieci w wieku od 10 do 13 lat. Po obejrzeniu filmu byliśmy z mężem wprost oburzeni, ze obsługa kina dopuściła do oglądania filmu przez dzieci... (n-ll)

Miliony w niebezpieczeństwie!

Zasadniczym tematem wczorajszego wspólnego posiedzenia Komisji Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego RN i analogicznej komisji DRN Kleparz były sprawy bezpieczeństwa dzielnicy.

Jak wynika ze sprawozdania przedłożonego przez Kolegium Karno - Administracyjne przy Prez. DRN Kleparz w ub. r. zwiększyła się niestety ilość wniosków o ukaranie. O ile w r. 1967 wniosków tych napłynęło 1335, to w r. ub. — było ich 1554. Niepokoi szczególnie fakt, że poważnie wzrosła ilość wniosków za wykroczenia o charakterze chuligańskim, dużo więcej niż w latach poprzednich wpłynęło spraw związanych z prowadzeniem pojazdów w stanie nietrzeźwym.

Niewesoło przedstawia się także stan zabezpieczenia przeciwpożarowego na Kleparzu. Kontrole przeprowadzone przez Straż Pożarną wykazały, iż szereg zakładów trzyma wielomilionowej wartości towary w drewnianych, łatwopalnych barakach - szopach (przykładem mogą być magazyny „Herbapolu" przy ul. Warszawskiej 19, czy PUPiK „Ruch" przy ul. Worcella 6). Podkreślono konieczność budowy na Kleparzu nowego oddziału Straży Pożarnej, gdyż obecnie na dostanie się z ul. Westerplatte np. do Bronowic trzeba 15 — 20 minut (przepisy mówią, że straż powinna być na miejscu pożaru od chwili zaalarmownaia w przeciągu 5 minut). (ans)

661 mieszkańców N. Huty

661 mieszkańców Nowej Huty uzupełnia wiadomości w zakresie szkoły podstawowej na 13 kursach ogólnokształcących w 3 Szkołach Podstawowych dla Pracujących.

Ponad 5 tysięcy osób, które nie ukończyły szkoły podstawowej nie uczy się nigdzie. 46 proc. z tej liczby to ludzie młodzi 16—40 lat. Z myślą o nich prowadzi się obecnie rekrutację do klas semestralnych V, VI i VII. Pierwszy semestr rozpocznie się 1 lutego br. (her)

W ubiegłym roku w Nowej Hucie zawarto 812 małżeństw. W porównaniu z r. 1967 (790) oznacza to pewną tendencję wzrostu. Przeciętna wieku mężczyzny żeniącego się przesunęła się z 21 na 24 lata życia.

Ponadto USC zanotował 2400 nowo urodzonych mieszkańców dzielnicy, większość z nich to chłopcy. (her)

Nowy Środ. Komitet Studentów Zagranicznych

W ub. niedzielę odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza studentów zagranicznych krakowskich szkół wyższych z udziałem delegatów wszystkich grup narodowych. Po wysłuchaniu sprawozdania przedłożonego przez aktyw kierowniczy ustępującego Środowiskowego Komitetu SZ — rozwinęła się szeroka dyskusja, której zasadniczym tematem były sprawy związane z nauką i aktywizacją społeczno-kulturalną. Oceniając dotychczasową działalność Komitetu podkreślono, iż w jej dorobku na uwagę zasługują zwłaszcza te inicjatywy, które służyły umacnianiu trwałych kontaktów przyjaźni i współpracy między młodzieżą polską a grupami obcokrajowymi. Z dużym uznaniem spotkała się również działalność skierowana do środowisk młodzieży pozastudenckiej a mająca na celu popularyzację kultury, sztuki oraz poznanie zagadnień społeczno-gospodarczych i politycznych krajów z których wywodzą się zagraniczni studenci. W czasie konferencji dokonano wyboru nowego Środowiskowego Komitetu, funkcję przewodniczącego objął student IV roku Wydziału Górniczego AGH, **Maden Acosty Juan.**

Na zakończenie uczestnicy uchwalili rezolucję, która wyraża m. in. potępienie wojny w Wietnamie, agresji Izraela oraz głęboką solidaryzację i poparcie dla walk wyzwoleńczych prowadzonych przeciwko imperializmowi. (sz)

Studenckie VADEMECUM

Studenci dzieciom

W ubiegłą niedzielę opiekunowie DD nr 7 — ZU ZMS PK — zorganizowali dla swych podopiecznych zabawę noworoczną, którą poprzedził występ aktorów scen krakowskich. Dzięki pomocy zakładów pracy (głównie z dzielnicy Kleparz), dla wychowanków DD zakupiono nowy sprzęt sportowy i piękne książki. 19 bm. ZU ZMS PK organizuje dla tych dzieci kulig w okolice Batowic.

Już dwa wieżowce „wyrosły" w Miasteczku Studenckim.

Fot. W. Klag

Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprasza Odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

— w dniach od 15 do 18 stycznia, od godz. 7 do 15, przy ul. Narutowicza, Papierniczej, Fika, Jazowej, Bursztynowej,

— w dniu 16 stycznia od godz. 7.30 do 15, przy ul. Grzegórzeckiej 42—46, kiosk Ruchu, Rzeźniczej 1—9, Kotlarskiej 2—34,

— w dniu 17 stycznia, od godz. 7.30 do 15, przy ul. Grzegórzeckiej 12, 14, 18, 22, 7—33, Metalowców 2 i 1—15, Daszyńskiego 9, 11, 12.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny I, tel. 586-80 — wewn. 454.

PRZETARGI

Rejonowe Przedsiębiorstwo Usługowe Przemysłu Terenowego — w Bochni, ul. Biała 1 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie, z własnych materiałów, elektrod neonowych — trzonkowych, z blachy platerowanej, i sukcesywną ich dostawę w 1969 r., w ogólnej ilości 20.000 szt.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Przedsiębiorstwa w Bochni, ul. Biała 1, w dniu 31 stycznia 1969 r., o godzinie 10.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K-134

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjno-Budowlanych — Kraków, pl. Boh. Getta 11 — SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1) **pompę do zapraw — 6 m³**
2) **pompy do zapraw — 3 m³**
3) **żurawiki okienne**
4) **szlifierki do lastrico**
5) **betoniarkę wolnoobrotową**
6) **kocioł do bitumu**
7) **wiertarkę elektryczną stołową**
8) **walcarkę do blachy.**

Przetarg odbędzie się w dniu 6 lutego 1969 r., o godz. 9, w Bazie Remontowo-Sprzętowej KPREB, Kraków, ul. Kocmyrzowska 12.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przystępujący do przetargu winni najpóźniej w przeddzień przetargu złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie Przedsiębiorstwa. — Szczegółowych informacji udziela Baza Remontowo-Sprzętowa, telefon 432-69, w godzinach od 7 do 10. K-291

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" II Oddział Rej. w Krakowie, ul. Grzegórzecka 45 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonywanie usług transportowych przez 2 samochody — 1 samochód o nośności 0,800 t do rozwozu prasy na terenie Skawiny, 2 samochód 4—7 t do rozwozu masy towarowej na terenie m. Krakowa i powiatu.

Oferty należy składać do dnia 28 stycznia 1969 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 30 stycznia 1969 r., o godzinie 12, w lokalu jw.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Szczegółowych informacji udziela Dział Nadz. Gosp. i Zaop., tel. 262-55, w godz. od 7 do 15.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K-374

Krakowskie Zakłady Szklarskie Przemysłu Terenowego — w Krakowie, ul. Przy Rondzie 12 — OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie dźwigu towarowego, wg dostarczonej dokumentacji, w podległym zakładzie „Opticon" przy ul. Targowej nr 2.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem — „przetarg", należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa, do dnia 29 stycznia 1969 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 stycznia 1969 r., o godzinie 10, w Dziale Głównego Mechanika.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-352

Spółdzielnia Pracy Metalowców „PRZYSZŁOSC" w Świątnikach Górnych, pow. Kraków — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie, z materiału własnego wykonawcy i sukcesywną dostawę w 1969 r. — 1.124.000 szt. pudełek z tektury litej 600 g, szytych oraz bigowanych, w 30 asortymentach wielkości.

Wzory oraz informacje dotyczące wykonania można otrzymać w Dziale Zaopatrzenia Spółdzielni.

Oferty, z podaniem i uzasadnieniem ceny, należy składać w podwójnych, zalakowanych kopertach, z napisem: „przetarg", w sekretariacie Zarządu Spółdzielni, do dnia 30 stycznia 1969 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 stycznia 1969 r., o godzinie 10, w biurze Spółdzielni.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-332

Krakowskie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego w Krakowie, ul. Miodowa 9 — OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

1) **remontu kapitalnego 3 wtryskarek hydraulicznych WH-63,**
2) **remontu kapitalnego prasy hydraulicznej PHM-63**
3) **remontu kapitalnego kotła parowego na ciśnienie 12 atm.**
4) **remontu kapitalnego kotła centralnego ogrzewania wodnego, stojącego, na ciśnienie 0,1 atm.**
5) **remontu kapitalnego walcarki do gumy „Buzuluk", dł. walców 800 mm, średnica walców 300 mm**
6) **3 nowych bram garażowych, dwuskrzydłowych, konstrukcji metalowej wypełnionej deskami.**

Termin wykonania I, II, III kwartał 1969 r.

Bliższych informacji dotyczących wykonania, udziela Sekcja Głównego Mechanika, Kraków, ul. Miodowa 9, w godzinach od 8 do 12.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w Sekcji Głównego Mechanika przedsiębiorstwa, Kraków, ul. Miodowa 9, do dnia 29 stycznia 1969 r. — Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 stycznia 1969 r., o godzinie 11.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-360

CENTRALA ZAOPATRZENIA i ZBYTU PRZEMYSŁU PRYWATNEGO Sp. z o. o. w WARSZAWIE — ODDZIAŁ w KRAKOWIE,

uprzejmie zaprasza

DO ZWIEDZENIA WYSTAWY

«OD PRODUCENTA DO KONSUMENTA»

otwartej od dnia 20—24 stycznia 1969 r. w godzinach od 10 do 14, przy ul. SŁOWIAŃSKIEJ 3. Wystawa obrazuje dorobek prywatnej wytwórczości w skali ogólnopolskiej, jak i wojewódzkiej, m. in. w dziedzinie „1001 DROBIAZGÓW".

KOMUNIKAT «ARGEDU» w KRAKOWIE

WAŻNY DLA PRZEDSIĘBIORSTW, URZĘDÓW I INSTYTUCJI.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „Arged" w Krakowie, ul. Anny 3, informuje uprzejmie, **że od miesiąca stycznia 1969 r. począwszy, ODBIORCY POZARYNKOWI będą mogli odbierać towary w magazynach „Argedu" codziennie, z wyjątkiem sobót, w godzinach od 13 do 15.** Również od stycznia 1969 r., WPHAGD „Arged" Kraków nie będzie przyjmować i realizować zamówień na drobne ilości artykułów gospodarstwa domowego, które nabyć można bez ograniczeń w sklepach detalicznych MHD, wytypowanych do sprzedaży pozarynkowej. K-185

KOMUNIKATY

Zakład Energetyczny Kraków - Teren unieważnia zagubioną w dniu 18 grudnia 1968 r., plombownicę: „ZEKT Nr 85". K-260

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Krakowie unieważniają zagubione pieczątki o treści: „Z. J. D. Kraków konwojent — sprzedawca nr. nr. 5, 10, 13, 15, 19" oraz „Z. J. D. Kraków konwojent nr. 1 i 3".

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Tworzyw Sztucznych i Wyrobów Gumowych, Spółdzielnia Pracy im. 1 Maja w Wieliczce, przyjmie natychmiast

GŁ. EKONOMISTĘ — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne,

GŁ. TECHNOLOGA — wymagane wykształcenie średnie chemiczne i praktyka,

KIEROWNIKA TRANSPORTU — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne

oraz KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO z II kat. prawa jazdy i 6 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy przy produkcji na kalandrach i walcach.

Dyrekcja Zakładów Chemicznych „ALWERNIA" w Kwaczale — zatrudni **INŻYNIERA CHEMIKA, INŻYNIERA MECHANIKA, 2 TECHNIKÓW MECHANIKÓW, 2 TECHNIKÓW CHEMIKÓW, 2 TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, TECHNIKA BUDOWLANEGO** — przewidzianych do pracy w ruchu przedsiębiorstwa oraz **SPAWACZY, SLUSARZY i ELEKTRYKÓW** z długoletnim stażem pracy i wysokimi kwalifikacjami zawodowymi. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji w godzinach od 7 do 15. K-296

Tarnowskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Tarnowie, ul. Przemysłowa 5, tel. 47-36 — zatrudnią natychmiast

KIEROWNIKA DZIAŁU PRODUKCJI,
KIEROWNIKA ZAKŁADU PRZETWÓRSTWA OWOCOWO-WARZYWNEGO,
EKONOMISTĘ do spraw zbytu i eksportu
MAGAZYNIERA w Zakładzie Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Tarnowie i **MAGAZYNIERA** w Zakładzie Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Dąbrowie Tarnowskiej.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w Dyrekcji przedsiębiorstwa. K-434

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Podhalanka" w Makowie Podhalańskim, ul. Wolności 123 — zatrudni natychmiast KIEROWNIKA PUNKTU RADIO - TELEWIZYJNEGO w Zawoi, z uprawnieniami technika lub mistrza radio-telewizji i 3 do 5-letnią praktyką. — Wynagrodzenie miesięczne (do omówienia). — Później istnieje możliwość przejścia na rozrachunek zryczałtowany. K-311

Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina Kraków - Nowa Huta, Główny Plac Budowy — przyjmie do pracy:

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, względnie **II (starą) kategorią prawa jazdy,**

MONTERÓW WODNO - KANALIZACYJNYCH i CENTRALNEGO OGRZEWANIA, z uprawnieniami spawacza,

ELEKTROMONTERÓW z III grupą BHP, bez ograniczenia napięcia, **i TELEMONTERÓW,**

MASZYNISTÓW SPYCHAREK, KOPAREK, DŹWIGÓW SAMOJEZDNYCH, SPRĘŻAREK SPALINOWYCH i AGREGATÓW OŚWIETLENIOWYCH — wymagane ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej.

Warunki płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. — Przy pracy na terenie Kombinatu istnieje możliwość otrzymania dodatkowego wynagrodzenia z funduszu mistrzowskiego i dodatkowego funduszu premiowego.

Po przepracowaniu pół roku przysługują uprawnienia do nagród z funduszu zakładowego.

Na miejscu bezpłatne hotele robotnicze i stołówka za częściową dopłatą.

Zarząd posiada własne ośrodki wczasowe i wzorowo zorganizowaną pomoc lekarską przy Zakładowej Przychodni Zdrowia.

Dojazd tramwajami linii nr 4 i 16 — wysiadać na drugim przystanku przed Walcownią.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia i Płac.

CO GDZIE KIEDY?

15 STYCZNIA środa PAWŁA

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Powrót Odysa — 19.15. STARY (Jagiellońska 1): Sędziowie, Klątwa — 18. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Puzuk — 19.15. ROZMAITOŚCI (Karmelicka 4): Cyd — 19.15. LUDOWY (Majakowskiego): Ballada wigilijna — 19.15. OPERETKA (Lubicz 48): Wiedeńska krew — 19.15. GROTESKA (Skarbowa 2): Nowy Don Kiszot — 18.

KINA

APOLLO: Piękna Angelika (fr., 16 lat) — 10, 12.30, Ringo Kid (USA, 14 lat) — 15.30, 18, 20.30. CHEMIK: Żywot Mateusza (pol., 16 lat) — 19. DOM ŻOŁNIERZA: Krolewski urlop (bułg., 14 lat) — 15.45. KIJÓW: Kleopatra (USA, 16 lat) — 15.15, 19.15. KULTURA: Życie zaczęło się o ósmej (NRF, 16 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Kamo, niebezpieczna misja (radz. 14 lat) — 15.30, 17.45, 20. MELODIA: Popiół i diament (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. MIKRO: Trzej muszkieterowie I s. (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Działa Navarony (ang., 14 lat) — 9, 12, Człowiek którego już nie ma (USA, 16 lat) — 15, 17.15, (o 19.30 zamkn.). SZTUKA: Światło na twarzy (węg., 16 lat) — 10, 12, 16, 18, 20. UGOREK: Święta wojna (pol. 11 lat) — 17, 19. UCIECHA: Beczka prochu (jap., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: Nieczynne. WARSZAWA: Czarny mustang (USA, 11 lat) — 15.45, 18, 20.15. WISŁA: Helena Trojańska (USA, 14 lat) — 11, 15.45, Wątła nić (USA, 16 lat) — 18, 20.15. WOLNOŚĆ: Zabawa w masakrę (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: Czarodziejska lampa Aladyna (radz., 7 lat) — 15, 17, 19. ZUCH: Nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: Testament gangstera (fr., 14 lat) — 17, 19.15.

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT: Dwa tygodnie we wrześniu (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIT M. SALA: Gwiazdy na czapkach (radz., 16 lat) — 15, 17, 19.15. ŚWIATOWID: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 16, 19. ŚWIATOWID M. SALA: Po wielkiej burzy (szwajc., 11 lat) — 15, 17.15, 19.30. SFINKS: Wycieczka w nieznane (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.

PŁASZÓW — **Energetyk:** Ludzie w hotelu (USA, 16 lat) — 17, 19.

PODŁĘŻE — **Orion:** Sygnały nad miastem (jug., 11 lat) — 17.30.

PROKOCIM — **ZZK:** Walizka z milionami (fr., 14 lat) — 18.

ZOO (Las Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

WYSTAWY

WAWEL: (9—14.15). SUKIENNICE: Pol. mal. i rzeźba 1764—1900 (10—15). SZOŁAYSKICH (pl. Szczep. 9): Pol. mal. i rzeźba do 1764 (10—15). DOM MATEJKI (Floriańska 41): (10—15). NOWY GMACH (Al. 3 Maja 1): (12—18). LENINA (Topolowa 3): (9—18). STARA BOŻNICA (Szeroka 24): (11—18). PAŁAC SZTUKI (pl. Szczep. 4): Rzeźba roku 1968 (11—18). ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3): (10—14). PRYZMAT (Łobzowska 3): Grafika Józefa Gielniaka (11—22). KTF (Stolarska 9): Wyst. fotogr. (10—13). BIBLIOTEKA PUBL. (Bracka 17): K. I. Gałczyński (14—19).

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11. INTERNISTYCZNY: Kopernika 17. LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. UROLOGICZNY: Grzegórzecka 16. NEUROLOGICZNY: Kobierzyn. PEDIATRYCZNY: Prokocim. CHIRURGIA DZIECIĘCA: Prokocim.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Siemiradzkiego 1,	wypadki 09
zachorowania i przewozy 395-00,	395-01, 395-02
Grzegórzki	209-01, 205-77
Podgórze	625-50, 657-57
Nowa Huta	422-22, 417-70

APTEKI

Dzierżyńskiego 36b (tlen), Szczepańska 1, Pl. Matejki 2, Krakowska 19, Osiedle Wieczysta, Prokocim — Kolejowa, N. Huta: Rewolucji Paźdz. 6 (tlen), Os. na Stoku.

RADIO

PROGRAM I

Godz. 10.00 Zesp. muz. Radia Radzieckiego. 10.25 Z nagrań harfisty hiszp. 10.45 „W karczmie na rozstaju". 11.00 Mel. franc. 11.20 Pol. tańce lud. 11.30 „Radiowa Estrada Piosenkarzy". 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Wiad. 12.10 „Koncert z polonezem". 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Muz. 13.20 „Swojskie melodie". 13.40 „Więcej, lepiej, taniej". 14.00 „Taksówkarze". 14.20 Muz. balet. 15.00 Wiad. 15.05 „Nasze spotkania" — Mongolia. 15.30 Dla dzieci „Spotkanie w górach" — fragm. progr. pow. A. Bahdaja. 15.50 „Eldom radzi". 15.55 „Opinia konsumenta". 16.00 „Popołudnie z młodością". 17.55 Wiad. 18.00 Aud. muz. rozrywk. 18.40 Muzyka i aktualności. 19.05 Koncert reklamowy. 19.20 „Powiatu Tomaszów Lubelski dzień rolniczy". 19.35 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 Koncert Chóru Rozgł. Wrocł. PR. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Książki, które na was czekają. 22.00 „Pod rozwagę opinii". 22.20 Muz. tan. 23.00 Dziennik. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Z nagrań p/d Br. Waltera. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz Radiowy. 0.10—3.00 Program z Wrocławia.

PROGRAM II

Godz. 7.50 Muz. 8.00 Wiad. 8.10 Powstanie Styczniowe w świetle dokumentów — rec. (KR). 8.25 Prog. pog. (KR). 8.30 Wiad. 8.35 „Problemy ekspressu, celofanu i... guzika" — rep. 8.50 Strauss: — „Opowieści Lasku Wiedeńskiego" 9.00 Gra Polska Kapela. 9.30 Wiad. 9.35 „Zielone sygnały" — „Co nowego w kółkach rolniczych". 9.50 „Egzotyczne rytmy w muzyce popularnej". 10.25 „Jarmark cudów". 11.25 Arie operowe śpiewa znakomity radziecki bas Marek Rejzen. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Popularne piosenki franc. 12.45 „Od solisty do orkiestry". 13.25 „Kraków Wyspiańskiego" — gawęda. 13.45 „Studenci PWSM we Wrocławiu". 14.20 Mel. rozrywk. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Muzyka dla wszystkich. 15.30 Gra Ork. Włościańska Namysłowskiego. 15.50 „W labiryncie informacji technicznej". 16.00 Wiad. 16.05 Tr. progr. z Rzeszowa. 17.00 Aud. aktualna (KR). 17.20 Na harfie gra El Vito. 17.30 Rozmaitości muzyczne (KR). 18.00 Dziennik krak. (KR). 18.10 Krak. aud. studencka (KR). 18.30 „Bałtycka wachta". 18.45 Lekcja jęz. franc. 19.00 Wiad. 19.07 Wieczór lit.-muzyczny. 19.07 „Nowiny i nowinki muzyczne". 19.30 „Wybieramy Premierę roku 1968" — Teatr PR „Pękają pąki kwiatów" — słuch. 20.30 „Od Straussa do Straussa" —gra ork. PR. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.31 Koncert symf. muz. franc. 22.20 Zwierzenie wieczorne — J. Iwaszkiewicza. 22.35 Z muz. kameralnej komp. ros. 23.15 Międz. Uniw. Radiowy — „Lizozemy — organelle komórkowe". 23.35 Mel. tan. 23.50 Wiad. 24.00 Hymn.

TELEWIZJA

9.20 „Pokusa" — film USA. 10.55 Program dla szkół: Chemia (kl. VIII) „Sól kamienna". 11.25 11.55 Przerwa. 11.55 Program dla szk.: Fizyka (kl. VI) „Naczynia połączone". 12.25—14.55 Przerwa. 14.55 Program dnia. 15.00 Matematyka w szkole: „Rodzaje izometrii" cz. I (KR). 15.30 Politechnika: Matematyka kurs przyg. „Proste, płaszczyzny i kąty. 16.05 Politechnika: Matematyka kurs. przyg. „Obliczanie pól" 16.35 Dziennik. 16.45 Dla mł. widzów: „Klub pod Smokiem" „Jak dawniej sporządzano leki" (KR). 17.20 „Człowiek a ziemia". 17.45 „Kronika" (KR). 18.00 „Muzyka wczoraj i dziś". Trio PR i TV w Krakowie. Trio Krakowskie, Kwintet T. Stańko, Zesp. Muz. Eksperym. „Migrab 70" (KR). 18.30 „Od Bałtyku do Oceanu Spokojnego". 18.45 „Dialogi Historyczne". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Fel. lit. przed kamer. Stefan Otwinowski „W 100-tną rocznicę urodzin Stanisława Wyspiańskiego (KR). 20.20 „Ciocia Emma" — film z s.: „Alfred Hitchcock przedstawia". 21.05 „Światowid". 21.35 Studio Współczesne: „Trio" — wg sztuki teatr. Jamesa Joyce'a „Wygnańcy" 22.15 Dziennik. 22.30 PKT. 22.40 Program na jutro. 22.45 i 23.20 Politechnika (powt.).

Posiadacze samochodów!

PUNKT WYWAŻANIA KÓŁ

prowadzony w sklepie z ogumieniem „Motozbyt", w Krakowie, ul. Przemysłowa 7, wyposażony w nowoczesne urządzenia, zapewnia szybką i fachową obsługę.

Należy pamiętać, że niewyważone koła wpływają ujemnie na płynność jazdy, a nawet mogą spowodować poważne uszkodzenie samochodu.

Koła trzeba wyważać przynajmniej co 10.000 km i po każdorazowym założeniu nowej opony.

SKUP KARAKUŁÓW

Krakowskie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi — w Krakowie, ul. Wielicka 2 — informuje, że na prawach wyłączności **prowadzi skup karakułów, od indywidualnych dostawców.** Skup odbywa się **w Punkcie Skupu Skór Szlachetnych w Krakowie, ul. Miodowa 20,** w terminach ustalonych wcześniej z dostawcami. K-372

Nauka

KURSY KWALIFIKACYJNE słuchowe i zaoczne ROBOTNIK, CZELADNIK, MISTRZ, w zawodach: szewc, kaletnik, krawiec, fryzjer rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 653-12, codziennie w godz. 8—18.

KURSY (słuchowe i zaoczne) PALACZY C. O. oraz KURSY PALACZY na tytuł kwalifikacyjny rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 653-12, codziennie w godz. 8—18.

KURSY radiowo-telewizyjne rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38. K-344

WPISY na kursy kreśleń technicznych budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych, maszynowych, przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 38.

DLA PANI KURSY KROJU i SZYCIA

dziewiarstwa maszynowego, manicure — pedicure oraz repasacji pończoch, rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 600-99, codziennie w godz. 8—18.

Zguby

BIESIADA Jan, zamieszkały w Woli Przemykowskiej nr 232, pow. Brzesko, zgubił zezwolenie nr rej. Rz. 75 z dnia 23 czerwca 1961 r. na wykonywanie rzemiosła z zakresu stolarki budowlanej, wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Przemysłu i Handlu w Brzesku.

PODZIĘKOWANIE

Kierowcy „wartburga", który w dniu 7 X 1968 r., uratował mi życie, przewożąc mnie z miejsca wypadku w Jodłówce, powiat Bochnia, do szpitala w Brzesku, składam tą drogą serdeczne podziękowanie. Równocześnie proszę Go o skontaktowanie się ze mną pod adresem — mgr inż. Janowski Stanisław, Sanok, al. Mickiewicza 18/16 — tel. 894. 142137

„GAZETA KRAKOWSKA" organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 556, ADRES WYDAWNICTWA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kraków, ul. Wiślna 2, nr tel. 558-62, TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 8 do godz. 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. TELEFONY BEZPOŚREDNIE: redaktor naczelny i sekretariat — 509-85, z-ca redaktora naczelnego — 598-12, sekretarz odp. — 215-63, sekretariat odp. i dział depesz — 225-93, dział partyjny — 203-67, dział ekonom.-rolny — 210-68, dział kultury, nauki i oświaty — 559-00, dział łączności z czytelnikami — 536-23, dział informacji miejskiej — 209-95, dział sportowy — 203-47, dział terenowy — 246-87. ODDZIAŁY REDAKCJI: Bochnia, ul. Dominikańska 5, tel. 659, Chrzanów, ul. Grunwaldzka 5, tel. 28-59, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 18, tel. 501, Nowy Targ, ul. Kościuszki 1, tel. 22-43, Olkusz, ul. Marchlewskiego 1, tel. 537, Tarnów, ul. Krakowska 12, tel. 56-50, Żywiec, ul. Marchlewskiego 1, tel. 20-21. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam — Kraków, ul. Wiślna 2, I p., tel. 533-40 oraz oddziały: Bochnia, ul. Dominikańska 5, telefon 659, Chrzanów, ul. Grunwaldzka 5, tel. 28-59, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 18, tel. 501, Nowy Targ, ul. Kościuszki 1, tel. 22-43, Olkusz, ul. Marchlewskiego 1, tel. 537, Tarnów, ul. Krakowska 12, tel. 56-50, Żywiec, ul. Marchlewskiego 4, tel. 20-21, Nowa Huta, plac Centralny (klub MPiK), tel. 417-50. A—65